

Wielkopolska aktywnie uczestniczy w realizacji programu partii

Edward Babiuch wśród 133 delegatów wybranych na VI Zjazd

Kampania przed VI Zjazdem PZPR weszła obecnie w decydującą fazę. Jej kolejny etap, a zarazem kontynuację debaty nad kierunkami dalszego socjalistycznego rozwoju kraju zapoczątkowała w Wielkopolsce wczorajsza Przedzjazdowa Wojewódzka Konferencja Partijna w Poznaniu. Uczestniczyło w niej 400 delegatów, w tym 204 robotników i 81 chłopów.

W obradach przedstawicielstwa 200-tysięcznej rzeszy pezetperowców wszystkich środowisk i pokoleń naszego województwa uczestniczyli także członkowie centralnych władz partyjnych i centralnego aktywu partyjnego: Edward Babiuch — członek Biura Politycznego KC, sekretarz KC PZPR, Kazimierz Chojnacki — komendant główny MO, Romuald Jezierski — kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR, Jerzy Kusiak — przewodniczący Komitetu Drobnej Wytwórczości, Eugeniusz Mazurkiewicz — zastępca członka KC, kierownik Wydziału Rolnego KC PZPR, Feliks Papierniak — przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Budowlanych i Przemysłu Materiałów Budowlanych, Antoni Paśko — działacz społeczno-gospodarczy, Janusz Roszkowski — zastępca naczelnego redaktora PAP, Halina B. Sidoreczuk — naczelną redaktorkę tygodnika „Kobieta i Życie”, Marian Waleczak — członek KC PZPR, przewodniczący Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz Mieczysław Zajfrzyd — minister komunikacji.

Wśród zaproszonych gości byli także: Walenty Kozłowski — prezes WK ZSL i Zbigniew Rudnicki — przewodniczący WK SD w Poznaniu. Obrady otworzył i sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada, podkreślając w krótkim zagajeniu znaczenie VI

Zjazdu dla partii i całego narodu. Zjazd ten odbędzie się w rok bez mała po VII i VIII plenum KC PZPR, a więc po okresie bardzo bogatym w wydarzenia i decyzje znamienne dla nowej polityki partii. Były one podporządkowane dwóm celom: umocnieniu więzi partii ze społeczeństwem, a zwłaszcza klasą robotniczą i poprawie warunków bytowych obywateli. Zrobiono w tym zakresie wiele, choć jest to dopiero początek zachodzących przemian. Dobrym dowodem ich kontynuacji jest cała kampania przedzjazdowa, a zwłaszcza dyskusja nad Wytłumaczeniami na VI Zjazd PZPR.

Dalszy ciąg obrad poprowadził Stanisław Gagrach — delegat z zakładów H. Cegielski, który poprosił Jerzego Zasadę o wygłoszenie referatu. (skrót zamieszczamy na str. 3 i 4)

Dokument ten jak i inne wcześniej dostarczone materiały stanowiły podstawę do dyskusji, którą rozpoczęło z udziałem delegatów i zaproszonych gości w 7 zespołach problemowych. Dawano w nich wyraz poparcia dla programu społeczno-ekonomicznego i politycznego rozwoju kraju oraz naszego regionu. (relacje z ich obrad zamieszczamy na str. 5)

Po debacie w zespołach delegaci kontynuowali obrady plenarne. Dokonano ustaleń listy kandydatów na delegatów na VI Zjazd oraz wyboru komisji skrutacyjnej po czym rozpoczęto dyskusję plenarną.

Obradom popołudniowym przewodniczył członek KC, przewodniczący RSP „Nowy Świat” — Stanisław Królik.

Pierwszy zabrał w niej głos profesor UAM Adam Łopata, który podjął problem pozycji partii i potrzeby jej umacniania stosownie do czasów, w jakich działa. Ogromne znaczenie ma tu postawa każdego członka partii. Nad jej kształtowaniem trzeba nieustannie pracować i w tej

dzielinie jest jeszcze wiele do zrobienia.

Mówca zwrócił uwagę na konieczność częstszego sięgania do myśli klasyków marksizmu, bowiem w ostatnich latach preferowano u nas wartości wynikające z praktycznego doświadczenia kosztów nauki płynących ze studiowania źródeł marksizmu. Istnieje także potrzeba większego kożystania z doświadczeń światowego ruchu robotniczego i komunistycznego. Korzystania z własnych doświadczeń zdobywanych w ciągu całej historii partii. Prof. Łopata zwrócił także uwagę na

jest z zakupami aparatury — podstawowego instrumentu naukowego, który jest nabywany dotąd dla uczelni czy instytutu miast być nabywanym pod katem rozwiązania konkretnego problemu. Mówca poddał też pod rozwagę szkolnictwa wyższego sprawę przyznawania stopni naukowych za wybitne rozwiązania konstrukcyjne. Ustawa przewiduje taką możliwość, lecz uczelnie nie kwapią się z korzystaniem z niej, pozostawiając szansę pomnożenia kadry naukowej, jak i zacieśnienia związków z życiem.

Dokończenie na str. 2



Przedzjazdowa Wojewódzka Konferencja Partijna PZPR, która obradowała wczoraj w Poznaniu.

Fot. — K. Przychodźki

potrzebę należytego kolarzenia tego co nowe z tym, co jest kontynuacją doświadczeń i podkreślił potrzebę przynajmniej, a zwłaszcza w doborze kadry, kłóć równieży.

Kazimierz Mielec, dyrektor Przemysłowego Instytutu Maszyn Rolniczych podjął m. in. problem nakładów na naukę, które mają wzrosnąć w tej 5-letce do poziomu nienotowanego w historii. Rzeczka naukowców jest teraz właściwie spożytkowaniem tych nakładów, które tylko w naszym województwie osiągnęło około miliona zł.

Mówca podzielił się doświadczeniami z dwóch lat pracy instytutu na nowych zasadach. Przestrzegł przed niebezpieczeństwem tworzenia zespołów naukowych po nadstrukturalnych „pod człowieka” (czyli pod kierownika zespołu), zamiast „pod problem”, który wymaga rozwiązania. Podobnie

od rozpoczęcia kryzysu irlandzkiego w sierpniu 1969 r. Poszukuje się wszystkich, co ma jakikolwiek związek z Irlandzką Armią Republikańską (IRA). Aresztowano siedem osób.

W Sudanie - zwalnianie więźniów

Według informacji Agencji Bliskowschodniej (MEN) sudański minister spraw wewnętrznych N. Ahmed polecił zwolnić 90 więźniów politycznych, aresztowa-

PAP.RADIO-INF.WE.TELEFONEM
RADIO-INF.WE.TELEFONEM
RADIO-INF.WE.TELEFONEM
RADIO-INF.WE.TELEFONEM
RADIO-INF.WE.TELEFONEM
RADIO-INF.WE.TELEFONEM
RADIO-INF.WE.TELEFONEM
RADIO-INF.WE.TELEFONEM
RADIO-INF.WE.TELEFONEM
RADIO-INF.WE.TELEFONEM

nych w lipcu br. W ubiegłym tygodniu uwolniono 42 więźniów politycznych.

Starcia w Wietnamie Półd.

W Wietnamie Południowym doszło w śróde w prowincji Quang Nam do potyczki między jednostką partyzancką a oddziałem sajsko-goijskim. Partyzanci wyeliminowali z walki sześciu żołnierzy nieprzyjacielskich. W tym samym czasie odnotowano także starcia w prowincji Quang Ngai oraz na

Załoga HCP uczciła rocznicę Października

Uroczysty charakter miała wczorajsza akademicka zorganizowana w Zakładach „H. Cegielski” z okazji 54 rocznicy Rewolucji Październikowej. Przybyli na nią m. in. konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Tałyzin.

Referat okolicznościowy wygłosił dyrektor ekonomiczny HCP — Marian Bromberek.

Na akademii wręczono 6 pracownikom odznaki i dyplomy uznania z okazji obchodzonego przez nich 40-lecia pracy w HCP. Otrzymał je: Witold Deresiewicz z Zarządu Przedsiębiorstwa, Edward Fiebig — również z Zarządu, Franciszek Wojciechowski z oddziału W-6, Kazimierz Klatkiewicz z W-4, Edmund Kwocz z W-4 i Bernard Stachowski z W-2. Dyplom taki i odznakę przyznano

obszarze pomiędzy Pleiku a granicą kambodżańską.

Nowa moneta 1-dolarowa

Nowa moneta 1-dolarowa, pierwsza w obiegu od 1935 roku, pojawiła się w bankach amerykańskich w końcu tego tygodnia. Biuro Rezerwy Federalnych poinformowało, że 62 miliony sztuk monet zostanie wybitych z miedzi i niklu. Na jednej stronie monety widnieje profil prezydenta Eisenhowera, a na przeciwnej reprodukcja emblematu noszonego przez załogę „Apollo-11” — orzeł na powierzchni Księżyca.

Odwołanie ministra w Rumunii

Agencja Agerpres opublikowała dekret Rady Państwa SRR, zgodnie z którym odwołany został ze stanowiska minister przemysłu materiałów budowlanych Traian Ispas. T. Ispas został usunięty ze stanowiska za pogwałcenie praw rządzących socjalistycznej.

Więźniowie porwali samolot

11 boliwijskich więźniów politycznych uprowadziło w śróde samolot wojskowy, zmuszając jego załogę do lądowania w Peru. Samolot ten, należący do boliwijskich sił powietrznych przewoził więźniów z obozu penitencjarnego znajdującego się w północnej Boliwii.

Raport ONZ

Ile świat wydaje na cele wojskowe?

W Nowym Jorku opublikowano raport ONZ o gospodarczych i społecznych następstwach wyścigu zbrojeń, o jego nadzwyczaj szkodliwym wpływie na sprawę pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego na świecie.

Raport przedstawił Zgromadzeniu Ogólnemu sekretarz generalny ONZ, U Thant. Stwierdził w nim, że konieczna jest znaczna redukcja wydatków na cele wojskowe we wszystkich krajach, szczególnie w tych, gdzie wydatki te są najwyższe.

W rezultacie wyścigu zbrojeń — podkreśla się w dokumencie — państwa musiały

zredukować fundusze na ochronę zdrowia, oświatę, budownictwo mieszkaniowe i inne ważne działy gospodarki. Np. w roku 1970 na całym świecie wydano 200 mld dolarów na zbrojenia, a w ciągu ostatnich 10 lat na te cele wydatkowano ponad 1.900 mld dolarów. Na cele wojskowe kraje świata rokrocznie wydają dwa i pół razy więcej niż na ochronę zdrowia i półtora raza więcej niż na oświatę. Charakterystyczne, że w ostatnich latach Stany Zjednoczone wydawały na zbrojenia średnio 8,8 proc. swojego globalnego produktu narodowego, a na oświatę i ochronę zdrowia jedynie 6,1 proc. Portugalia — według danych raportu — przeznaczająca 6,7 proc. globalnego produktu narodowego na cele wojskowe, a tylko 0,7 proc. na ochronę zdrowia.

Inna sytuacja istnieje w krajach socjalistycznych, gdzie wydatki na oświatę — według raportu — istotnie przewyższają wydatki na obronę.

Zahamowanie wyścigu zbrojeń i znaczne zmniejszenie wydatków wojskowych sprzyjałoby gospodarczemu i społecznemu rozwojowi wszystkich krajów — wskazują przedstawiciele 14 krajów, które brały udział w opracowaniu raportu ONZ.

Problem gospodarczych i społecznych skutków wyścigu zbrojeń i jego wyjątkowo szkodliwy wpływ na pokój na całym świecie i bezpieczeństwo międzynarodowe będzie omawiany na obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

PAP

W CRZZ

Ochrona zdrowia ludności wiejskiej

4 bm. odbyła się w CRZZ na rada poświęcona przygotowaniu służby zdrowia do objęcia od 1 stycznia 1972 r. całej ludności rolniczej bezpłatnymi świadczeniami lekarskimi. Szczególną uwagę zwrócono na sprawę najbardziej dziś za niedbaną na wsi — opieki specjalistycznej, zwłaszcza w dziedzinie zwalczania chorób reumatycznych.

Z przedstawionych uczestnikom narady zamierzeń resortu zdrowia i opieki społecznej wynika, że do 1975 r. przybędzie na wsi około 400 ośrodków zdrowia. Dla zaspokojenia potrzeb konieczne będzie drugie tyle. Cenne będą więc wszelkie poczynania społeczne na tym polu. Największym jednak problemem jest niedostatek kadr medycznych na wsi. Uczestnicy narady poparli propozycję resortu, mającą na celu przesunięcie części lekarzy z miast na wieś oczywiście nie drogą administracyjną, lecz przez stworzenie lekarzom na wsi lepszych warunków bytowych m. in. mieszkaniowych.

PAP

Urząd NATO do handlu bronią?

Unia Zachodnioeuropejska (UZE) zażądała od Rady Ministerialnej Paktu Północno-Atlantyckiego zorganizowania urzędu do handlu bronią. Jak zakomunikował w czwartek na forum Komisji Obrony Bundesu tagu deputowany z ramienia SPD, Klaus Richter, urząd taki miałby za zadanie, zajęcie stanowiska wobec aspektów politycznych i strategicznych wszelkiego eksportu broni pochodzącej z krajów członkowskich NATO do innych krajów.

Richter, informując komisję o pracach zgromadzenia UZE oświadczył, że Unia domaga się również w specjalnym załączeniu, ażeby broni nuklearnej, biologicznej i chemicznej nie traktować odrębnie lecz równorzędnie z innymi rodzajami broni. (PAP)

W. Kraśko na Dolnym Śląsku

Na Dolnym Śląsku przebywał wczoraj wicepremier Wincenty Kraśko. Wicepremier wraz z towarzyszącym mu przewodniczącym ZG ZMS — Andrzejem Zabińskim zwiedził Lubin, gdzie zapoznał się m. in. z efektami patronatu młodzieżowego nad budownictwem. W godzinach popołudniowych W. Kraśko spotkał się w Wrocławiu z aktywem organizacji ZMS Dolnego Śląska.

PAP

W Ameryce Łacińskiej

Rekonesans polskiego ministra

3 bm. udał się w podróż do Ameryki Południowej minister handlu zagranicznego Kazimierz Olszewski. Celem wyjazdu jest złożenie oficjalnych wizyt w Brazylii, Chile i Kolumbii — na zaproszenie rządów tych krajów, które należą do najpoważniejszych partnerów Polski w tym regionie.

W stolicach odwiedzanym krajów min. Olszewski przeprowadzi z przedstawicielami rządów i organizacjami gospodarczymi rozmowy dotyczące dalszego rozwoju wzajemnych stosunków handlowych i współpracy gospodarczej.

PAP

Delegacja FPK w Polsce

4 bm. przybyła do Polski, na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR, delegacja Francuskiej Partii Komunistycznej, której przewodniczący Georges Marchais, zastępca sekretarza generalnego KC FPK. Na lotnisku Okęcie delegację witali: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Józef Tejchma i kierownik Wydziału Zagranicznego KC — Ryszard Frelek.

Poszukiwanie członków IRA

Ponad 1000 żołnierzy brytyjskich bierze udział w masowym przeszukiwaniu domów po domy katolickiej dzielnicy Belfastu — Andersonstown. Władze wojskowe odmawiają ujawnienia szczegółów tej akcji — największej jaką podjęto

LOGODA

5 bm. będzie zehmurzenie duże z lokalnymi wiejskimi przejażdżkami. miejscami obady deszczu. Temperatura maksymalna od 8 st. na północnym wschodzie do 13 st. na południowym zachodzie. Wiatry umiarkowane i dość silne, z nocą silne i prąwiste, z kierunków zachodnich.

Budownictwo rolnicze w świetle Wytycznych

W Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyła się krajowa narada, poświęcona omówieniu zadań budownictwa rolniczego w świetle Wytycznych na VI Zjazd partii.

W obradach uczestniczyli sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski i wicepremier Zdzisław Tomal.

Naradę otworzył minister rolnictwa — Józef Okuniewski. PAP

Niezadowolone CDU z taktyki Straussa

Coraz większe niezadowolenie w szeregu CDU wywołuje taktyka przewodniczącego CSU Franza Josefa Straussa przyjeżdżającego na zjazd w Monachium, która polega na odkładaniu terminu wyznaczenia kandydata na kancлера z ramienia CDU i CSU i próbach forsowania projektu utworzenia gabinetu cieni.

Strauss zapowiedział wówczas, że dla niego istotniejsze jest uzgodnienie wspólnego programu wyborczego obydwu partii. Dopiero po załatwieniu problemów merytorycznych należało rozstrzygnąć kwestie personalne. Barzel natomiast dąży przede wszystkim do załatwienia spraw personalnych. (PAP)

„Perła” dla „Brzeziny”

Na międzynarodowych targach filmowych MIFED w Mediolanie odbyło się uroczyste wręczenie na grody „Perły” za telewizyjny film Andrzeja Wajdy pt. „Brzezina”. Jest to jedna z dwóch równorzędnych pierwszych nagród za filmy

I. Gandhi w USA

W środę do Nowego Jorku przybyła premier Indii, Indira Gandhi. W czwartek w Waszyngtonie spotka się ona z prezydentem USA, Nixonem. PAP

Wojewódzka Konferencja PZPR

Dokończenie ze str. 1

Z kolei prezes WK ZSL Walenty Kołodziejczyk mówił o udziale Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w dyskusji nad Wytycznymi na Zjazd PZPR, o poparciu rolników dla programu rozwoju rolnictwa, wyrażającym się m. in. podjęciem i realizowaniem wielu zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych. Jest to widomym wyrazem zacieśniania sojuszu robotniczo-chłopskiego. Złożył też delegatowi życzenia owocnych obrad.

W imieniu Stronnictwa De-

Między Polską i USA

Porozumienie o współpracy w dziedzinie transportu

Przebywający w Polsce z oficjalną wizytą minister transportu USA John A. Volpe oraz minister komunikacji Mieczysław Jastrzębski podpisali 3 bm. porozumienie o współpracy naukowo-badawczej obu resortów. Podjęty w wyniku porozumienia program wspólnych badań i prac naukowych obejmie różnorodne problemy postępu technicznego w transporcie kolejowym i samochodowym.

W godzinach popołudniowych prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął ministra Volpe.

Minister J. A. Volpe złożył także wizytę ministrowi spraw zagranicznych Stefanowi Jędrzejowskiemu. Tematem rozmowy były stosunki bilateralne między Polską a Stanami Zjednoczonymi. (PAP)

mokratycznego przemawiał przewodniczący WK SD Zbigniew Rudnicki, który stwierdził, że Stronnictwo skorzystało z zaproszenia do wzięcia udziału w dyskusji nad Wytycznymi, podejmując zwłaszcza problematykę rozwoju rolnictwa i małych miast. Mówca podniósł zwłaszcza problem tworzenia tam nowych miejsc pracy, zarówno drogą bezinwestycyjną jak i poprzez wkład rzemiosła.

Stefan Nowak — rolnik z powiatu Wągrowiec mówił następnie o szeregu kluczowych spraw rolnictwa stwierdzając na wstępie, że nie ma mowy o podwyższaniu stopy życiowej bez podniesienia produkcji rolnej. Po VII i VIII plenum KC zostały stworzone warunki szybkiego rozwoju rolnictwa. Rolnicy odpowiadali na to podjęciem dodatkowej produkcji roślinnej, a zwłaszcza hodowlanej.

Jest jednak jeszcze wiele trudności, które należy przezwyciężyć. Do nich należy przestarzała dokumentacja typowa nie odpowiadająca potrzebom współczesnego rolnictwa indywidualnego, do nich należy nieodpowiednia praca gminnych spółdzielni, kółek rolniczych, MBM-ów i służb rolnych. Rozwiązania wymaga np. bezpośredni odbiór produktów rolnych od producentów, produkcja lepszych maszyn specjalistycznych jak silosokombajny i inne. Ale nie należy czekać aż Zjazd partii załatwi wszystkie nasze wnioski — stwierdził mówca — ich realizacja bowiem często zależy od nas.

Z kolei delegaci wysłuchali sprawozdań z przedpołudniowych obrad zespołów problemowych.

Po przerwie przewodnictwo obrad przejął Jerzy Zasada i udzielił głosu członkowi Biura Politycznego, sekretarzowi KC — Edwardowi Babiuchowi (omówienie jego wystąpienia zamieszczamy oddzielnie).

W następnym punkcie porządku — przewodniczący Komisji Skrutacyjnej poinformo-

wał o wynikach wyborów 133 delegatów na VI Zjazd (listę ich drukujemy osobno), a przewodniczący Komisji Wnioskowej przedstawił projekt uchwały, która została przez konferencję przyjęta jednogłośnie.

Na zakończenie głos zabrał sekretarz KW — Jerzy Zasada. Nawiązując do wystąpienia E. Babiucha, powiedział on, że wielkopolska organizacja partyjna rzetelnie pracowała w trakcie kampanii przedzjazdowej. Taka opinia zobowiązuje — trzeba teraz dołożyć wszelkich starań, by we wszystkich ogniwach partyjnych pracowano coraz lepiej, kładąc nacisk przede wszystkim na porządkowanie spraw na „własnym podwórku”. Wielkopole nie mogą pójść na VI Zjazd ze znacznym dorobkiem w wielu dziedzinach życia. Jest on już niemały, ale trzeba go nadal powiększać, szczególnie w zakresie dyscypliny społecznej i dyscypliny pracy.

Wyrażając pełne poparcie dla kierownictwa partii i sekretarza KC — Edwarda Gierka — Jerzy Zasada podkreślił konieczność stałego zacieśniania więzi z klasą robotniczą, umacniania demokracji socjalistycznej, centralizmu demokratycznego, internacjonalizmu i sojuszu z krajami socjalistycznymi, a przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim.

Kończąc swoje wystąpienie, Jerzy Zasada podziękował aktywowi partyjnemu, środowiskom zawodowym i społeczeństwu za udział w kampanii przedzjazdowej, za realizację licznych czynów produkcyjnych i społecznych. Podziękował także wszystkim tym, którzy przyczynili się do sprawnego przebiegu Konferencji.

Przedzjazdową Wojewódzką Konferencję wielkopolskiej organizacji PZPR zakończyło odśpiewanie Międzynarodówki.

Z. M. M. S.

Aktywne działanie podstawą sukcesów

Omówienie wystąpienia E. Babiucha

Oceniając przebieg konferencji wielkopolskiej organizacji partyjnej E. Babiuch podkreślił, że odezwał się na niej rzeczywisty głos aktywu partyjnego i wszystkich członków wielkopolskiej organizacji partyjnej; znalazł tu odbicie dobry klimat istniejący w społeczeństwie województwa poznańskiego. Wyrażający się m. in. w pomyślnych wynikach gospodarczych uzyskiwanych w przemyśle i na wsi. Nie oznacza to jednak, powiedział E. Babiuch, że wykorzystaliśmy już wszystkie elementy konieczne dla intensyfikacji produkcji i możliwości tkwiące zarówno w sferze materialnej jak i kadrowej. Mówiono o tym szeroko w dyskusji w poszczególnych zespołach problemowych.

Charakteryzując obecny etap kampanii przedzjazdowej E. Babiuch zwrócił uwagę, że wkracza on w nową fazę konkretyzowania dyskusji, postulatów, ocen i projektów, które spożytkowane zostaną w programie działania naszej partii. Przedstawiony przez nią projekt dalszego rozwoju socjalistycznego Polski Ludowej spotkał się z powszechnym poparciem całego społeczeństwa. Stworzono dobry klimat dla aktywizacji wszystkich sił społecznych. U jego podstaw leży gigantyczna praca partii i jej aktywu, która w swoich korzystnych skutkach odczuwalna jest na wszystkich płaszczyznach w okresie, który minął od VII i VIII plenum KC.

Nie był to rok łatwy i niełatwy też są zadania, które stoją przed nami. Wymagają one od każdego członka partii aktywnej, zaangażowanej postawy, reagowania na przejawy zła, zobojętnienia i marnotrawstwa. Partia, wszystkie jej ognia, zwłaszcza podstawowe organizacje partyjne muszą skoncentrować swój wysiłek przede wszystkim na najważniejszych dla nas frontach gospodarczych, decydującym o powodzeniu głównego naszego celu — podniesienia stopy życiowej społeczeństwa.

Zrobiliśmy w tym zakresie wiele — podkreślił E. Babiuch — wzrosły dochody ludności, płace, Było to możliwe dzięki zwiększonemu wysiłkowi ludzi pracy, dzięki zdyscyplinowaniu i patriotycznym postawom społeczeństwa, dzięki mądrym decyzjom kierownictwa partii. Ten korzystny klimat musimy utrzymać; racjonalny wysiłek klasy robotniczej, kadry inżynieryjno-technicznej, naukowców i mieszkańców wsi musi być jednak skoncentrowany na wykorzystaniu wszystkich rezerw.

Na zakończenie E. Babiuch podziękował w imieniu własnym i grona centralnego aktywu partyjnego za zaproszenie do kandydowania na VI Zjazd partii w poznańskiej organizacji partyjnej. (PAP)

Delegaci wielkopolskiej organizacji partyjnej na VI Zjazd PZPR

Edward Babiuch — członek Biura Politycznego, sekretarz Komitetu Centralnego PZPR.

Jadwiga Bielewska — krawcowa Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Modena” Oddział w Rawiczu. Sabina Bednarek — brakarz Poznańskich Zakładów Farmaceutycznych „Polfa”. Felicia Berek — brygadistka Kaliskiego Przedsiębiorstwa Koncentratów Spożywczych w Winiarach pow. Kalisz. Karol Bielawski — rolnik indywidualny w Środzie Wlkp. Leon Bodzianowski — brygadista remontów Elektrowni Pątnów pow. Konin. Zofia Brzezinska — robotnica Wytwórni Wyróbów Tytoniowych w Kościanie. Kazimierz Buchert — I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR w Poznaniu. Józef Cichoń — I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Wolsztynie. Lechosław Gruszczyński — dyrektor Zakładów Energetycznych Okręgu Zachodniego w Poznaniu. Józef Grzelak — I sekretarz Komitetu Powiatowego w Wolsztynie.

Wacław Harukiewicz — szlifierz Poznańskiej Fabryki Maszyn Złaznych w Poznaniu. Władysław Jabłoński — elektryk Fabryki Maszyn i Urządzeń we Wronkach pow. Szamotuły. Teresa Janiczak — kierowniczka Szkoły Podstawowej w Barłogach pow. Koło. Stefan Jaskowiak — ślusarz Kopalni Węgla Brunatnego Adamów pow. Turek. Mirosława Jenek — pakowaczka Poznańskich Zakładów Koncentratów Spożywczych. Romuald Jezierski — kierownik Wydziału Nauki i Oświaty Komitetu Centralnego PZPR w Warszawie. Sylwester Józwiak — tokarz Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu.

Kazimierz Kacmarek — rolnik indywidualny w Kamieniu pow. Gnieźno. Maksymilian Kacmarek — traktorzysta Państwowego Gospodarstwa Rolnego Muchocin pow. Międzybóże. Ludwik Kasprzowicz — odlewnik Zakładów Elektrochemicznych „Alco — Centra”. Władysława Kasprzak — robotnica Wielkopolskich Zakładów Przemysłu Sklejek w Ostrowie Wlkp. Wanda Kasprzak — pracuje w gospodarstwie rolnym rodziców Dąbrowa pow. Śrem. Henryk Kaźmierczak — I sekretarz Komitetu Powiatowego w Koninie. Józef Kmiecik — przewodniczący Rolniczej Spółdzielni

Rozgłośni Poznańskiej Polskiego Radia.

Ireneusz Garszka — przewodniczący Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Skórzewie pow. Poznań. Czesława Głuszczyńska — brygadistka Wytwórni Wyróbów Tytoniowych w Poznaniu. Stanisław Gościński — tokarz Zakładów Sprzętu Motoryzacyjnego w Krotoszynie. Bronisław Gorzan — ślusarz Wielkopolskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych „Wiepofama” w Poznaniu. Franciszek Gozdzewski — rolnik indywidualny w Radomierzu pow. Wolsztyn. Lechosław Gruszczyński — dyrektor Zakładów Energetycznych Okręgu Zachodniego w Poznaniu. Józef Grzelak — I sekretarz Komitetu Powiatowego w Wolsztynie.

Wacław Harukiewicz — szlifierz Poznańskiej Fabryki Maszyn Złaznych w Poznaniu.

Władysław Jabłoński — elektryk Fabryki Maszyn i Urządzeń we Wronkach pow. Szamotuły. Teresa Janiczak — kierowniczka Szkoły Podstawowej w Barłogach pow. Koło. Stefan Jaskowiak — ślusarz Kopalni Węgla Brunatnego Adamów pow. Turek. Mirosława Jenek — pakowaczka Poznańskich Zakładów Koncentratów Spożywczych. Romuald Jezierski — kierownik Wydziału Nauki i Oświaty Komitetu Centralnego PZPR w Warszawie. Sylwester Józwiak — tokarz Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu.

Kazimierz Kacmarek — rolnik indywidualny w Kamieniu pow. Gnieźno. Maksymilian Kacmarek — traktorzysta Państwowego Gospodarstwa Rolnego Muchocin pow. Międzybóże. Ludwik Kasprzowicz — odlewnik Zakładów Elektrochemicznych „Alco — Centra”. Władysława Kasprzak — robotnica Wielkopolskich Zakładów Przemysłu Sklejek w Ostrowie Wlkp. Wanda Kasprzak — pracuje w gospodarstwie rolnym rodziców Dąbrowa pow. Śrem. Henryk Kaźmierczak — I sekretarz Komitetu Powiatowego w Koninie. Józef Kmiecik — przewodniczący Rolniczej Spółdzielni

Produkcyjnej w Roszkowie pow. Jarocin. Ryszard Kmiecik — tokarz Zakładów HCP Oddział Wągrowiec. Stanisław Komorniczak — I sekretarz Komitetu Powiatowego w Nowym Tomyślu. Urszula Koneczna — robotnica Wielkopolsko — Lubuskich Zakładów Przemysłu Cukierniczego „Goplan” w Poznaniu. Czesław Kończal — sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu. Cezary Kowalak — I sekretarz Komitetu Powiatowego w Gostyniu. Włodzimierz Kowalski — I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR w Starym Mieście. Stanisław Królik — przewodniczący Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Nowy Świat pow. Pleszew. Józef Krystek — elektryk Remontowo-Budowlanego Gospodarki Komunalnej. Stanisław Kulesza — I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Gnieźnie. Jerzy Kuślak — przewodniczący Komitetu Drobnej Wytwórczości w Warszawie. Kazimierz Kusza — rolnik indywidualny w Dąbrowie pow. Krotoszyn.

Leszek Lochyński — I sekretarz Komitetu Powiatowego w Czarnkowie. Marian Łajdecki — rolnik indywidualny w Chlebowie pow. Turek. Adam Łopata — dyrektor Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Jan Maciaszczyk — traktorzysta Stacji Hodowli Roślin Marchwica pow. Kalisz. Janina Maćkowiak — salowa Szpitala Powiatowego w Kościanie. Jan Majerczak — I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Ostrowie Wlkp. Zenon Majtka — I sekretarz Komitetu Powiatowego w Kole. Janusz Malujda — rolnik w Noszlewie pow. Szamotuły. Bogumił Mańkowski — ślusarz Zakładów Wytwórczych Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego w Gnieźnie. Władysław Markiewicz — dyrektor Instytutu Zachodniego w Poznaniu. Danuta Matyla — członek Spółdzielni Produkcyjnej w Przybiniu pow. Leszno. Eugeniusz Mazurkiewicz — kierownik Wydziału Rolnego Komitetu

Centralnego PZPR. Antoni Mendyka — hutnik Wielkopolskiej Huty Szkła w Gostyniu. Jan Mikołajski — naczelny redaktor „Gazety Poznańskiej”. Jerzy Modrzewski — asystent Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Konstanty Mojsak — stolarz Swarzędzkiej Fabryki Mebli. Stanisław Mondzelewski — rolnik indywidualny we wsi Kuźnica Myślniewska powiat Ostrzeszów. Jan Mroczek — przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Poznaniu. Danuta Muszyńska — robotnica Kaliskich Zakładów Przemysłu Dzierżawskiego „Polo”.

Stanisława Nejman — chłopka indywidualna we wsi Trzebuchów pow. Koło. Franciszek Niewiadomski — członek Prezydium Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej. Franciszek Nowak — przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej. Mieczysław Nowak — traktorzysta — kombajnista Państwowego Gospodarstwa Rolnego Malczewo p. Gniezno.

Leon Orlikowski — I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Środzie. Kazimierz Ozór — emeryt.

Feliks Papierniak — przewodniczący Zarządu Głównego Związku Budowlanych i Przemysłu Materiałów Budowlanych w Warszawie. Antoni Paśko — działacz społeczny — gospodarz — Warszawa. Władysław Patoka — rolnik indywidualny z Chwałkowie pow. Śępca. Bogusław Pawlak — I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Wągrowcu. Jan Pawlak — sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu. Walerian Pawlak — ślusarz Fabryki Urządzeń Mechanicznych w Ostrzeszowie. Czesław Pawłowski — tokarz Konińskich Zakładów Naprawczych Maszyn Górniczych Węgla Brunatnego w Koninie. Stefan Pietrzyk — zbrojarz Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Środzie. Daniela Płoska — robotnica Odzieżowej Spółdzielni Pracy w Turku. Bolesław Popiela — I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Jarocinie. Zdzisław

Purehat — górnik Kopalni Soli Kłodawa, członek Egzekutywy Komitetu Zakładowego. Konrad Purgiel — I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Chodzieży.

Jan Raczkowski — generał WP, dowódca Wojsk Lotniczych w Poznaniu. Zofia Ratajczak — szwaczka Poznańskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Modena” w Poznaniu. Józef Rojek — elektryk Ostrzeszów. Janusz Roszkowski — z-ca naczelnego redaktora Polskiej Agencji Prasowej. Jan Roszyk — mechanik samochodowy Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych, Luboń pow. Poznań. Antoni Rychlicki — rolnik indywidualny w Ślaborowicach pow. Ostrów Wlkp. Franciszek Ryska — robotnik rolny Zakładu Doświadczalnego WSR Brody pow. Nowy Tomyśl.

Wiesława Salwa-Kubasik — docent Akademii Medycznej w Poznaniu. Czesław Sasin — hutnik Huty Szkła „Warta” Sieraków pow. Międzybóże. Halina Barbara Sidoreczuk — naczelny redaktor redakcji „Kobieta i Życie”, Warszawa. Feliks Siemankowski — kierownik Wydziału Organizacyjnego Komitetu Wojewódzkiego. Stanisław Spławski — mistrz-rzemieślnik Odlewni Żeliwa Ciągłowego Drawski Młyn pow. Czarnków. Bolesław Stachowiak — I sekretarz Komitetu Powiatowego w Szamotulach. Alojzy Staszewski — I sekretarz Komitetu Powiatowego w Pleszewie. Andrzej Sternal — rencista. Leon Sucholomkin — formierz Pleszewskiej Fabryki Obrabiarek. Jerzy Sušek — rolnik indywidualny, Rychlik pow. Trzcianka.

Józef Scibisz — przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMW w Poznaniu. Władysław Słoboda — sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu.

Franciszek Szczerba — przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu. Zofia Szeremiotka — brakarka Gnieźnieńskich Zakładów Garbarskich w Gnieźnie. Romuald Szpinger — I sekretarz Komitetu Miejskiego Poznań — Grunwald.

Edward Szyszka — rolnik indywidualny ze wsi Lipie pow. Gostyń.

Lesław Tokarski — redaktor naczelny „Perspektyw”. Teresa Tomaszewska — brygadistka Krawieckiej Spółdzielni Pracy w Lesznie. Bogdan Tynecki — brygadista lakiernik Zakładów HCP w Poznaniu.

Leon Umiński — traktorzysta Państwowego Gospodarstwa Rolnego Koronowo pow. Leszno.

Dariusz Waleczak — modelarz Zakładów Ceramiki w Kole. Marian Walczak — przewodniczący Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie. Bogdan Waligórski — przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMS w Poznaniu. Tadeusz Waszak — rolnik indywidualny Kołaczkowo pow. Września. Władysław Wika — rolnik — członek Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Łulin pow. Olesnica Wlkp. Genowefa Włodarczyk — robotnica Orzechowskich Zakładów Przemysłu Sklejek pow. Września. Wojciech Wojciechowski — brygadista Państwowego Ośrodka Maszynowego filia Ostrowite pow. Śępca. Antoni Woźniak — ślusarz-mechanik Wielkopolskich Okręgowych Zakładów Gazownictwa. Walenty Wojtkowiak — przewodniczący Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Jarocin pow. Kościan. Weronika Wysocka — krawcowa Zakładów Przemysłu Odzieżowego Zbąszyń pow. Nowy Tomyśl.

Mieczysław Zajfryd — minister komunikacji. Jerzy Zasada — I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu. Stefan Zieman — ślusarz brygadista Huty Szkła Ujście pow. Chodzież. Józef Ziaber — rolnik indywidualny Darnów pow. Kępno.

Stefan Żurawski — I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Obornikach Wlkp.

Wielkopolska organizacja partyjna reprezentować będzie na VI Zjeździe 150 delegatów. Powyższa lista obejmuje nazwiska 133 delegatów wybranych wcześniej. Pozostałych 17 delegatów wybrały wcześniej organizacje partyjne największych zakładów wielkopolskich.

Wielkopolska organizacja partyjna, całe społeczeństwo naszego regionu — przeżywają okres szczególnie wyjątkowej pracy i ożywienia politycznego. Wkroczyliśmy w ważną fazę bezpośrednich przygotowań do VI Zjazdu partii.

Lata, dzielące nas od V Zjazdu PZPR były dla całej partii — w tym również dla wielkopolskiej organizacji — okresem aktywnej pracy nad dalszym rozwojem gospodarki i kształtowaniem socjalistycznej świadomości społeczeństwa. Nie był to okres łatwy. Przyszło nam pracować w atmosferze narastania społecznych napięć i konfliktowych sytuacji.

Uchwały V Zjazdu były słusne i zgodne z powszechnymi odczuciami ludzi pracy. Jednakże w praktyce ostatnich 2 lat ubiegłej 5-latkii nastąpiło odchylenie od ich prawidłowych kierunków działania. Dopiero uchwały VII i VIII plenum KC powstrzymały ten niewłaściwy proces i przywróciły należny sens i treść naszej pracy.

Nasza postawa w grudniu oraz pełne poparcie dla kierownictwa nowej polityki społeczno-gospodarczej sprawiły, iż przysły nadzieje niektórych ludzi, na załamanie się nowej polityki społeczno-gospodarczej. Idziemy na VI Zjazd w dobrym klimacie społecznym, przy postępującej stabilizacji naszej gospodarki, w warunkach wyraźnie widocznej poprawy warunków życia ludzi pracy.

Przyjrzyjmy się okresowi, jaki upłynął od pamiętnego grudnia i od historycznych już VII i VIII posiedzeń plenarnych KC, a następnie zadajmy sobie podstawowe pytanie: co zmieniło się po VII i VIII plenum KC w działalności instancji i organizacji partyjnych Poznania i Wielkopolski?

Dialog partii z klasą robotniczą

Najważniejszą zdobyczą pogrudniowej polityki jest odbudowa zaufania do partii. Osiągnięliśmy to dzięki całemu zespołowi posunięciu o charakterze gospodarczym, politycznym i socjalnym, usuwając anachronizmy, błędy, nieprawidłowości i niesprawiedliwości. Pomogło nam w tym przywrócenie zgodności pomiędzy słowami i czynami, odrzucenie pustosłowia, koloryzowania faktów, a oparcie się na trzeźwej ocenie stanu naszych spraw. Ważkim czynnikiem przywrócenia zaufania stało się i to, że konsekwentnie informujemy członków partii i bezpartyjnych o naszych pracach, zamierzeniach czy kłopotach, że staramy się wciągnąć do współzawodnictwa i współdecydowania o losach regionu, miasta i całego kraju szerokie masy członków partii i bezpartyjnych, niewierzących i wierzających, kobiety i młodzież — słowem całe patriotyczne społeczeństwo.

Następstwem tej polityki partii jest wzrost aktywności społecznej. Mnożą się w wielu wielkopolskich środowiskach głosy podyktowane szczerą troską o rozwój i dobrobyt naszej ludowej Ojczyzny i na szego regionu, głosy proponujące w dyskusji przedzjazdowej, nowe korzystniejsze rozwiązania gospodarcze, techniczne i organizacyjne.

W ciągu miesięcy, jakie upłynęły od VII i VIII plenum KC nasza wielkopolska organizacja partyjna zanotowała mogła w swych szeregach, w aktywie i w instancjach, wiele zjawisk, świadczących o dobrym zrozumieniu tak liter jak i ducha, i wskazań najwyższego organu naszej partii.

Trwa i rozwija się dialog z robotnikami, całymi załogami naszych zakładów, a tym samym pogłębia się więź partii z klasą robotniczą.

Chcąc, aby działalność partii wynikała z kolektywnej mądrości jej członków, partia uruchamia zespoły specjalistów, komisje ekspertów, czy inne podobne kolektywy, którym stawia do rozwiązania konkretnie i ważne zadania i z ich opinią się liczy.

Coraz więcej robotników wybieranych jest do władz partyjnych. Przy podejmowaniu partyjnych decyzji i wyszu kiwaniu najlepszych sposobów realizacji postanowień partii wnoszą oni cenne widzenie

spraw wprost od stanowiska pracy, wyrażając szeroką opinię kolektywów roboczych, z którymi pracują.

Wzrost spożycia celem podstawowym

Wszystko to nie mogło pozostać bez wpływu na styl i formę postępowania towarzyszy działających w organizacjach i instancjach różnych szczebli. Ileż mniej teraz pustych słów, gestów bez pokrycia i ileż więcej skromności, bezpośredniości czy prostoty. Ten rzeczowy styl postępowania, te bezpośrednie formy kontaktu z klasą robotniczą i społeczeństwem, zapoczątkowane przez najwyższe czynniki partyjne, stają się obowiązujące również na niższych szczeblach, podnosząc praktykę partyjnego działania i spełnianie kierowniczej roli partii na jakościowo wyższy poziom.

Ale walka ze starymi nawykami, z wygodnictwem, z tym wszystkim co przeczy istocie VIII plenum KC, nie jest ani łatwa ani też nie może mieć charakteru akcyjności. Nie jest łatwa dlatego, że nie chodzi tu tylko o styl pracy instancji i organizacji partyjnych oraz ich kierownictw i aktywu. Chodzi o całokształt działania tak w życiu społecznym, jak gospodarczym, a tutaj spotykamy się wciąż jeszcze z bezdusznością i beztroską w dziedzinie załatwiania spraw ludzi pracy, reagowania na ich uwagi i wnioski.

W oparciu o ważne doświadczenia polityczne minionych miesięcy, wytyczony został przez naszą partię długofalowy program rozwoju Polski, stwarzający społeczeństwu realne przesłanki perspektyw życiowych, podporządkowany zasadniczemu celowi: poprawie warunków bytowych ludności. W programie tym znajdują należyty wyraz kierownicza rola partii i jej odpowiedzialność za los kraju, za losy narodu. Potwierdzone zostały także w pełni nowy styl i metody partyjnego działania. Przedstawione partii i narodowi Wytyczne na VI Zjazd nie są zbiorem opinii jedynie wąskiej grupy ludzi z kierownictwa partyjnego.

W treści Wytycznych uwzględnione zostały również propozycje oraz uwagi będące wynikiem przemysłu, doświadczeń i osiągnięć wielkopolskiej organizacji partyjnej. Podstawowym celem polityki społeczno-gospodarczej partii i państwa są stały wzrost spożycia oraz systematyczna poprawa warunków bytowych, socjalnych i kulturalnych społeczeństwa. Temu zasadniczemu celowi służącej mają poprawa efektywności gospodarowania i dalszy rozwój ekonomiczny kraju.

Ambitny program wielkopolskiej 5-latkii

Czego możemy oczekiwać w Wielkopolsce od realizacji obecnej 5-latkii? Jakiej są jej główne założenia?

Ludność Wielkopolski wzrosła nie do roku 1975 o około 115 tys. osób. Jednocześnie należy się liczyć z dalszym spadkiem liczby dzieci w wieku szkolnym, przy wzroście odsetka ludności w wieku 20—29 lat i powyżej 59 lat. Ocenia się też, że liczba ludności w wieku produkcyjnym wzrośnie o około 150 tys. osób, w tym prawie połowę stanowić będą kobiety. Rynek pracy zasila głównie absolwenci szkół stopnia ponadpodstawowego.

Konieczne więc będzie stwarzanie dodatkowych miejsc

pracy. Wysiłek władz powiatowych i wojewódzkich musi iść w kierunku zorganizowania w stosunkowo krótkim czasie nowych stanowisk pracy w drodze wykorzystania funduszy przeznaczonych na ten cel przez szersze wprowadzenie pracy w niepełnym wymiarze godzin, a także w nakładztwie.

Przewidujemy wzrost siły nabywczej ludności w roku 1975 w porównaniu z rokiem 1970 o około 40 proc. Kolejnym więc problemem, który będziemy rozwiązywać w trakcie realizacji obecnego planu 5-letniego, jest poprawa zaopatrzenia ludności. Musimy zwiększyć podaż artykułów rynkowych oraz rozwijać sieć handlu i usług.

Przewidujemy, że zwiększone dostawy towarów rynkowych — przy równocześnie postępujących zmianach struktury podaży — spowodują zwiększenie obrotów w handlu o około 42 proc. Aby handel sprostał tym zadaniom musi on znacznie rozszerzyć sieć swoich placówek przez budowę nowych obiektów, modernizację i adaptację lokalii handlowych i gastronomicznych, a także po poprawie organizacji pracy wszystkich swoich ogniw.

Obok rozwoju sieci handlowej chcemy przyspieszyć rozwój usług dla ludności miast i wsi, tak, aby łączna wartość wzrosła o ponad 50 proc. w porównaniu do stanu obecnego.

Do spraw, które rozstrzygać będą o warunkach bytowych obywateli należy budownictwo mieszkaniowe.

W latach 1971—75 planuje się wybudowanie w Wielkopolsce 59.320 mieszkań, z tego 23.150 w Poznaniu. Zadania po wyższe pochłonią około 7,6 mld. złotych.

W stosunku do lat 1966—70 budownictwo mieszkaniowe wzrosło w regionie (licząc w mieszkaniach) o 16,7 proc. z tego w Poznaniu niemal o 29 proc. i w województwie o 10 proc.

Największe nasilenie budownictwa wystąpi w miastach wydzielonych: Gnieźnie, Kaliszu, Lesznie, Ostrów i Piła oraz Koninie i Śremie.

Niezależnie od zadań planowych w budownictwie społecznym zakłada się wybudowanie w ramach młodzieżowego patronatu nad budownictwem, sprawowanym przez ZMS — wiele dalszych mieszkań w Poznaniu i województwie.

W wyniku przyrostu liczby mieszkań, wskaźnik zagęszczenia na izbę powinien ulec poprawie. W Poznaniu kształtował się on będzie w 1975 na poziomie 1,17, a w województwie 1,24 osób na izbę (odpowiednie wskaźniki na koniec 1970 r. wynosiły: dla Poznania — 1,29, dla województwa — 1,31).

Znaczne nakłady inwestycyjne kierujemy również na gospodarkę komunalną. Wyniosą one — łącznie z nakładami na kapitalne remonty — dla Poznania ponad 3,5 mld. zł, a dla województwa 3,8 mld. zł. Głównymi kierunkami inwestowania będą: przygotowanie terenów pod budownictwo mieszkaniowe, poprawa zaopatrzenia w wodę oraz budowa oczyszczalni ścieków, a także usprawnienie układów komunikacyjnych i przewozów pasażerów.

Znaczny postęp dokonany zostanie w służbie zdrowia. Nakłady inwestycyjne, przewidziane na ten cel na lata 1971—75, wyniosą dla całego regionu kwotę 1,4 mld. zł, co stanowi — w porównaniu do poprzedniej 5-latkii — wzrost o 138 proc. Znajdzie to również wyraz w rozwoju placówek

lecnicztwa otwartego na wsi, co stworzy warunki objęcia ludności wiejskiej powszechną opieką zdrowotną.

Dzięki nakładom państwa na rozwój bazy dydaktyczno-naukowej, które wyniosą w bieżącej 5-latkce 1 mld. zł, to znaczy tyle ile w dwóch minionych 5-latkach, umocni się rola i ranga Poznania jako ośrodka nauki i szkolnictwa wyższego. Nastąpi dalsza poprawa warunków pracy i życia ludzi nauki i studentów, oraz dalszy rozwój placówek naukowo-badawczych.



Fot. — K. Przychodzki

Spełnienie podstawowych celów naszej polityki oraz pełne zrealizowanie obecnego planu 5-letniego będzie możliwe tylko pod warunkiem dalszego dynamicznego rozwoju gospodarki naszego kraju. Podstawą rozwoju Wielkopolski będzie intensyfikacja produkcji przemysłowej i rolnej.

W przemyśle szczególnie dynamicznie będą się rozwijać takie branże jak: elektromaszynowa, metalurgiczna, rolnospożywcza oraz przemysł lekki, a także — co ma istotne znaczenie dla życia kulturalnego, przemysł poligraficzny. Następować to będzie zarówno w oparciu o modernizację i intensyfikację produkcji w zakładach istniejących, jak i poprzez budowę nowych zakładów. Na dalszy rozwój przemysłu w regionie przeznaczamy około 34,5 mld. zł.

W wyniku działalności inwestycyjnej, lepszego wykorzystania istniejącego potencjału przemysłu oraz wzrostu wydajności pracy, roczne tempo wzrostu produkcji przemysłowej powinno ukształtować się średnio na poziomie 8,2 proc., co wyrazi się globalnym wzrostem wartości produkcji w naszym przemyśle w okresie bieżącego 5-lecia o około 49 proc.

W wyniku intensyfikacji produkcji rolnej nastąpi przyrost produkcji globalnej o ponad 24 proc. Zapewni to znaczny wzrost skupu produktów pochodzenia roślinnego i zwierzęcego: w zbożu do 830 tys. ton, w żywcu — 315 tys. ton, w mleku — 600 mln. litrów oraz ziemniaków 820 tys. ton.

W porównaniu do roku 1970 pogłowie trzody chlewnej powinno w roku 1975 wzrosnąć o 18—19 proc., a bydła o 7—8 proc.

Zakłada się dalszy wzrost produkcji roślinnej, w wyniku którego powinniśmy osiągnąć w roku 1975 średnie plony zbóż — 26,7 q/ha, ziemniaków — 215, buraków cukrowych — 372, oleistych ponad 20, siana — 63.

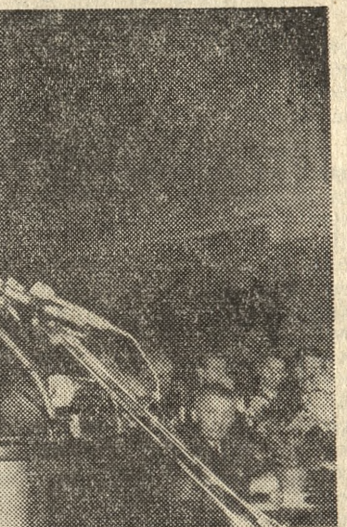
Na dalszą rozbudowę i modernizację bazy materialno-wytwarzającej rolnictwa zamierzamy wydatkować kwotę 8,5 mld. zł.

Z przedstawionych w zarysie założeń rozwoju gospodarki na

lata 1971—75 wynika, że posiadamy ambitny program. Nie zaspokaja on wprawdzie w pełni naszych wszystkich potrzeb, ale sformułowano go realistycznie, na miarę możliwości, stosownie do posiadanych środków.

O dobrą robotę na co dzień

Przed wszystkimi zakładami pracy stawiamy zadanie lepszego wykorzystania potencjału produkcyjnego, wyzwania



inwencji, realizowania dobrej roboty. Właśnie organizowanie wszelkich niezbędnych przesłanek dla dobrej roboty na co dzień — to nasz podstawowy obowiązek. Bieżąca 5-latkka powinna bowiem stać się okresem pełniejszego zagospodarowania rezerw.

Przy uruchamianiu produkcji nowych wyrobów, tworzeniu nowych zakładów i wydzielaniu produkcyjnych — znacznie więcej uwagi muszą poświęcać wszyscy uczestnicy procesu inwestycyjnego lepszemu dopracowywaniu koncepcji i projektów, dobremu wykonawstwu oraz uzyskiwaniu w odpowiednich terminach zaplanowanej produkcji.

Szczególną opieką otoczyć musimy przebieg procesów inwestycyjnych. Skracanie cykli budowlanych powinno stać się zjawiskiem powszechnym. Podkreślenie tego faktu jest tym bardziej uzasadnione, ponieważ obecnie ponad 60 proc. inwestycji realizowanych jest w wydłużonym cyklu, a tylko niepełne 20 proc. w cyklu skróconym.

Duże rezerwy — o czym przekonała nas dyskusja przedzjazdowa — mamy w dziedzinie zarządzania i organizacji pracy. Jest to — obok usprawnienia procesu inwestycyjnego — podstawowe źródło wzrostu wydajności pracy.

Od załóg fabrycznych oczekujemy w obecnym 5-leciu dalszych istotnych zmian w unowocześnianiu produkcji i poprawy jej jakości. Do tego w dużym stopniu mogą się przyczynić racjonalizacja i nowatorstwo. Należy przełamywać opory opóźniające wprowadzanie nowych rozwiązań technicznych do produkcji, hamujące twórcze poszukiwania w tej dziedzinie.

Jednym z ważkich zadań jest wydatna poprawa gospodarki materiałami i surowcami. Nad rozwiązaniem tych problemów powinna koncentrować się praca administracji gospodarczej oraz kontrolna działalność organizacji i instancji partyjnych.

Integralną częścią porządkowania produkcji w zakładach, procesów modernizacji i rekonstrukcji, unowocześniania i poprawy jakości — powinny

być zakładowe programy poprawy warunków pracy i warunków socjalnych załóg. Powinniśmy przyjąć zasadę, że każde działanie techniczne i organizacyjne — musi kompleksowo obejmować również poprawę warunków pracy.

W poprawianiu wyników gospodarki odpowiedzialne zadania stoją również przed rolnictwem. Osiągnięcie zaplanowanych wyników w rozwoju produkcji roślinnej i zwierzęcej a także dokonanie zmian w kierunkach polityki rolnej — wymagają zdecydowanego odejścia od nieskutecznych, administracyjnych metod kierowania.

Maksymalne wykorzystanie dogodnych warunków stworzonych rolnictwu — zależy obecnie od samych rolników. Przed każdym gospodarzem, spółdzielnią produkcyjną, załogą PGR, przed wszystkimi organizacjami obsługi rolnictwa — stoją zadania korzystania z tych możliwości — dla powiększenia produkcji.

W obliczu zadań, stojących przed rolnictwem istotne znaczenie ma praca organizacji partyjnych na wsi, w PGR, spółdzielniach produkcyjnych i instytucjach obsługi rolnictwa — w zakresie inspiracji i kontroli wypełniania zadań wynikających ze statutowych funkcji tych instytucji i organizacji.

Niezmiernie ważne jest doskonalenie związków między szkolnictwem, a gospodarką naszego regionu. Dążymy do stopniowej likwidacji nadmiaru absolwentów niektórych specjalności i zwiększenia przyjęć do szkół, przygotowujących kadry do tzw. deficytowych zawodów.

Podnosząc wskaźnik sprawności studiów stacjonarnych i zaocznych, należy poprawić jakość kształcenia poprzez ograniczenie nadmiernej specjalizacji, zwiększenie wymagań wobec młodzieży studiującej, przygotowanie jej do samodzielnego rozwiązywania problemów technicznych, gospodarczych i społecznych, które wynikają w toku procesów rewolucji naukowo-technicznej.

Ofiarności załóg zawdzięczamy dobre wyniki gospodarcze

W bieżącej pięcioletkę wkroczyliśmy w dobrą — ogólnie rzecz biorąc — sytuację gospodarczą naszego regionu. W ciągu trzech kwartałów 1971 r. uzyskaliśmy pomyślne rezultaty gospodarcze: w przemyśle zadania w produkcji globalnej wykonane zostały z nadwyżką, dzięki czemu uzyskano ponadplanową produkcję wartości 1,8 mld. zł; w budownictwie zadania przekroczone o 82 mln. zł. Dobre wyniki produkcyjne notują rolnictwo i transport.

Mimo pomyślnych rezultatów uzyskanych przez liczne załogi, zbyt duża liczba przedsiębiorstw nie realizuje jednak nałożonych zadań. Za trzy kwartały nie wykonało planu sprzedaży wyrobów i usług 89 przedsiębiorstw przemysłu kłusowego i jednostek planu terenowego, a wartość niewykonanej produkcji wynosi 340,1 mln. zł. Do zjawisk negatywnych należy również zaliczyć zbyt niskie pokrycie przyrostu produkcji wzrostem wydajności pracy w przemyśle (50,3 proc.) oraz wyprzedzanie przez wzrost plac — przyrostu wydajności pracy.

O dobrych tegorocznych wynikach w przemyśle, budownictwie, transporcie i handlu — zdecydowała postawa klasy robotniczej, ofiarności załóg. Przejawiała się ona także w czynach produkcyjnych i społecznych podejmowanych dla poparcia zmian, dokonanych uchwałami VII i VIII plenum KC PZPR, a więc w tej najsłabszej inicjatywie, jaką może okazać klasa robotnicza dla poparcia partii i jej polityki.

Jakie efekty uzyskaliśmy w wyniku czynu „pomocemy”? Na ogólną kwotę ponad miliard zł czynów podjętych w przemyśle, budownictwie i rolnictwie — daliśmy gospodar-

Dokończenie na str. 4

Silni więzią z masami realizujemy program pomyślności

Dokończenie ze str. 3

ce narodowej w ciągu 9 miesięcy br. dodatkowych wartości na ponad 930 mln. zł. Do poprawy zaopatrzenia rynku przyczyniło się niewątpliwie wyprodukowanie dodatkowej ilości poszukiwanych towarów wartości 473 mln. zł. Wiesz nasza znacznie przekroczyła podjęte zobowiązania, dostarczając dodatkowo produktów rolnych o wartości 130 mln. zł.

Wiele korzyści przysporzy także naszej gospodarce z powodzeniem realizowany czyn zjazdowy, który w skali regionu zamyka się kwotą 1,2 mld. zł. Za tę społeczną postawę, zaangażowanie i ofiarność klasy robotniczej za sumienną i rzetelną wykonaną pracę przez ogół obywateli — Wojewódzka Konferencja Przedzjazdowa wyraża serdeczne podziękowanie.

Dorobek rzeczowy i pryncypialnej dyskusji

Kampania przedzjazdowa trwa już dwa miesiące. Towarzyszy jej narastający nurt działań wewnątrzpartyjnych, produkcyjnych i społecznych, których wspólnym celem jest doskonalenie pracy partyjnej oraz sprawniejsze funkcjonowanie gospodarki. Działania te, podejmowane przez organizacje partyjne i załogi zakładów pracy — zmierzają najczęściej do porządkowania własnego podwórka. Rezultaty wielu tych działań świadczą o powszechnym zrozumieniu przez Wielkopolan prawdy, iż powodzenie programu rozwoju zależy nie tylko od tego, czy lepiej będą pracować „oni u góry”, lecz przede wszystkim od tego, czy lepiej będziemy pracować wszyscy.

Dyskusję przedzjazdową w organizacjach partyjnych naszego województwa cechują rzeczowość i pryncypialność. Zdecydowana większość wypowiadających się wykazała znajomość treści Wytycznych oraz zrozumienia nie tylko głównych problemów dnia dzisiejszego, lecz także perspektyw rozwoju socjalistycznej Polski.

Wielokrotnie dyskusja nad Wytycznymi wykraczała poza ich ramy i zawierała twórcze poszukiwania najlepszych rozwiązań. Czynny udział w dyskusji przedzjazdowej biorą także członkowie sojuszników stronnictw: ZSL i SD oraz bezpartyjni.

W środowiskach wielkopolskich najbardziej uwagi poświęcano krytyce organizacji i zarządzania w zakładach

oraz wskazywaniu istniejących rezerw materiałowych. Stwierdzono przy tym, że istotną rolę w ujawnianiu rezerw organizacyjnych i produkcyjnych powinien spełnić średni dozór. Postulowano by systematycznie prowadzić kursy doskonalące w celu uzupełnienia wiedzy o najnowsze osiągnięcia nauki i techniki.

Niejednokrotnie krytykowano obecny system zaopatrzenia surowcowego, materiałowego i kooperacji, podając pro pozycje poprawy. Powtarzały się krytyczne uwagi pod adresem zjednoczeń branżowych.

Wiele wniosków dotyczyło usprawnienia pracy w przedsiębiorstwach budowlanych, w biurach projektowych oraz zakładach produkujących materiały budowlane. Zwracano powszechnie uwagę na jaskrawe przypadki marnotrawstwa na budowach.

W środowisku robotniczym padło wiele krytycznych głosów, dotyczących zaopatrzenia sieci handlowej i pracy aparatu handlu.

Główna uwaga członków partii na wsi skupiona została na wyszukiwaniu wszelkich rezerw paszowych i wykorzystaniu sprzyjających ostatnio warunków klimatycznych do zmniejszenia skutków suszy. Zgłaszano też w niektórych powiatach wnioski o przekazywanie części środków finansowych z Funduszu Rozwoju Rolnictwa na budowę dróg lokalnych oraz zaopatrzenia wsi w wodę, deklarując jednocześnie znaczny udział czynów społecznych w realizacji takich przedsięwzięć.

Na zebraniach POP w urzędach i instytucjach centralne miejsce zajmowało dalsze ograniczenie biurokracji i usprawnianie pracy; nie padła jednak wniosek służące ulepszeniu funkcjonowania administracji.

W środowisku pracowników frontu ideologicznego, a zwłaszcza środków masowej informacji i propagandy — w dyskusji na plan pierwszy wybijał się problem skuteczności oddziaływania na społeczeństwo, a zwłaszcza młode pokolenie.

Wskazywano też na potrzebę bardziej ofensywnego działania, tworzenia atmosfery twórczej krytyki i likwidacji zł.

W środowisku nauczycielskim i akademickim dyskusja dotyczyła w głównej mierze kierunków i metod reformy systemu szkolnictwa oraz skuteczności obecnego modelu dydaktyczno-wychowawczego. W większości środowisk sfornułowano wiele konkretnych

wniosków natury organizacyjnej, wewnątrzpartyjnej i gospodarczej. Wnioski te, w zakresie dotyczącym kompetencji władz wojewódzkich i centralnych, są systematycznie przekazywane do KW w celu opracowania ich i dalszego załatwiania. Część z nich — o zasięgu lokalnym — została już zrealizowana.

Odpowiedzialna rola członków PZPR

W wielu wypowiedziach podkreślono, że członkowie partii powinni stać na czele troszczących się o mienie społeczne, zwalczających marnotrawstwo i niedostatki dyscypliny społecznej, a także wszelkie zło, występujące w naszym życiu społecznym i gospodarczym. Mówiąc o postawie członka partii, towarzysze zabierający głos, zwłaszcza w dużych zakładach przemysłowych, potwierdzali opinię, że powinna go cechować pełna odpowiedzialność na każdym stanowisku pracy; że członek partii powinien zawsze przeciwstawiać się asokurancji, wygodnictwu, karierowiczostwu, wszelkim przejawom sibiopaństwa i kacykostwa.

Wielokrotnie podkreślano w dyskusji przedzjazdowej — i to we wszystkich środowiskach — kluczowe znaczenie aktywów w pracy partyjnej. Powszechnie akceptowano zawartą w Wytycznych myśl o konieczności tworzenia aktywów z ludzi wyróżniających się autorytetem politycznym, moralnym i zawodowym, a nie w oparciu o zasadę mechanicznego przedstawicielstwa różnych środowisk. Podkreślano konieczność eliminowania z grona aktywów — aktywistów pozornych, traktujących swą pozycję w instancjach jako drogę do awansu zawodowego.

W sprawie skrócenia czasu pracy wypowiadano różne opinie. Przewagę jednak — i naszym zdaniem słuszną — mieli zwolennicy obniżenia granicy wieku emerytalnego, a zwłaszcza w zawodach uciążliwych dla zdrowia ludzkiego.

Propozycje Wielkopolan

Wytyczne na VI Zjazd uznają za jedną z najpoważniejszych kwestii, wymagających możliwie szybkiego rozwiązania, sprawę budownictwa mieszkaniowego. Sprawa wyboru między ilością mieszkań a ich wielkością ma kapitalne znaczenie. Słusznie też przeważa pogląd, iż należy budo-

wać więcej mieszkań — kosztem ich powierzchni. Argumentem na poparcie tego poglądu jest sprawa ważniejsza z punktu widzenia społecznego. W środowisku pracowników budownictwa wypowiadano się za mieszkaniami według dotychczas obowiązujących norm powierzchni, przy uwzględnieniu górnych granic tych norm.

W szerokim odczuciu społecznym problemy ilości oraz jakości w budownictwie mieszkaniowym powinny w najbliższych latach otrzymać jednako wą ranę. Powszechny był postulat bardziej energicznego działania władz lokalnych na rzecz zwiększenia budownictwa indywidualnego ludzi pracy oraz wydanej pomocy zakładów w tym zakresie.

Granica wieku rozpoczęcia nauki szkolnej wzbudziła również dyskusję. Więcej zwolenników znalazła tutaj koncepcja obniżenia tej granicy, przy czym uzasadniono ją głównie wcześniejszym dojrzewaniem najmłodszych.

Wiele uwagi poświęcono problemom młodzieży, podkreślając zwłaszcza, iż młode pokolenie stanowi wielką szansę i nadzieję dla dalszego dynamicznego rozwoju kraju. Wykorzystanie tej szansy polega przede wszystkim na szerokim włączaniu młodzieży w budownictwo socjalistyczne, na umożliwianiu jej opanowania nauki i techniki, na umiejętnym kształtowaniu jej zaangażowanych postaw i silnych charakterów.

Problemami tymi zajmowało się szeroko w październiku bieżącego roku plenium KW PZPR.

Na wielu zebraniach towarzysze poruszali rozmaite aspekty stosunków z urzędami — opywali. Wypowiadającym się niejednokrotnie opiniom, dostrzegającym istotny postęp w funkcjonowaniu urzędów i instytucji naszego regionu, towarzyszyły głosy uzasadnionej krytyki przejawów biurokracji i bezduśności.

Towarzysze na ogół pozytywnie oceniali działania ogólni związkowych w Wielkopolsce na rzecz poprawy warunków socjalno-bytowych załóg. Podkreślano konieczność dalszej pracy związkowców nad tym problemem, wielokrotnie wskazując konkretne sprawy wymagające załatwienia.

W środowiskach kobiecych szeroko dyskutowano problem aktywizacji zawodowej. Mówiono o praktycznych trudnościach, dotyczących pracy na

pół etatu. Wskazywano jednocześnie na lokalne możliwości sprawniejszego rozwiązywania tej sprawy.

Istotnym składnikiem przemian w kraju i w naszym regionie — jest wzrost dyscypliny społecznej. W sposób szczególnie wyraźny przejawiała się ta sprawa również w toku dyskusji przedzjazdowej. Społeczeństwo nasze w większości potępia szkodliwe zjawiska społeczne. W wyniku realizacji zaleceń i wniosków, Milicja Obywatelska podjęła akcję „Porządek”, zmierzającą do radykalnego eliminowania ekscesów, jakich dopuszczają się elementy z tzw. marginesu społecznego.

Wyższy poziom kierowniczej roli partii

Wytyczne na VI Zjazd wielokrotnie akcentują, że podsta- wą pomyślnej realizacji programu ogólnonarodowego działania — jest podniesienie na wyższy poziom kierowniczej roli partii. W tej dziedzinie w dalszym ciągu na plan pierwszy wysuwa się umacnianie więzi partii ze społeczeństwem, a zwłaszcza z klasą robotniczą.

Umocnienie kierowniczej roli partii powinno wynikać z prawidłowego działania każdej instancji i organizacji partyjnej. Sens tego działania zawie- ra się w znanym hasle: „Rząd niech rządzi — partia niech kieruje”. Oznacza to, w praktyce, że partia wytycza cele działania, określa ich ideowo i moralną motywację, mobilizuje wiedzę, zdolności i twórcze ambicje ludzi.

Realizacja oczekujących nas zadań będzie tym pomyślniejsza, im silniejsza ideowo i organizacyjnie będzie cała partia i każde jej ogniwo. Z kierowniczej roli naszej partii wynika dbałość o podniesienie jakości szeregow partyjnych oraz wymagań, stawianych członkom i kandydatom. Sprawom tym poświęciliśmy wiele uwagi.

Członkowie partii głębiej zrozumieć zasadę „Więcej dyscypliny w realizowaniu uchwał”. Uznajemy to za istotny element w procesie przywracania właściwego znaczenia i nadania odpowiedniej rangi pojęciom centralizmu demokracji wewnątrzpartyjnej.

Szczególnie dużo uwagi poświęcać musimy pracy z kadrami kierowniczą i polityczną kadrową. Wzrost samodzielności przedsiębiorstw i instytucji życia społecznego oraz rozwój różnych form samorządności — wymagają wypracowania nowych metod przygotowania i oceny kadr kierowniczych. Te nowe kryteria oceny, obok wysokich wymogów ideowości i zaangażowania muszą preferować te cechy osobowości, które w warunkach realizacji zadań rewolucji naukowo-technicznej mają znaczenie decydujące; a więc wysokie kwalifikacje zawodowe,

predyspozycje kierownicze, wzorową postawę moralną, zdolność do rozumienia współczesnych procesów społecznych i ekonomicznych, samodzielność i odwagę w podejmowaniu decyzji oraz umiejętność myślenia kategoriami społecznego interesu.

Komitet Wojewódzki przysposobuje obecnie długofalowy program pracy z kadrami, mający przede wszystkim na uwadze stworzenie silnej politycznej i zawodowo przygotowanej rezerwy kadrowej, opierającej się głównie na kadrze robotniczej z dużych zakładów pracy. Chcemy, aby ten program stworzył także warunki dla szerszego awansu zawodowego i społecznego kobiet oraz przeciwdziałał nadmiernej rozbudowie aparatu administracji państwowej i gospodarczej, a także marnotrawieniu zdolności i kwalifikacji ludzi.

Dużym wkładem w debatę przedzjazdową były dobrze przygotowane i odbyte konferencje powiatowe. O wynikach dyskusji zdecydowała nowa forma jej organizacji a mianowicie praca w zespołach, zasugerowana przez Komitet Centralny a podjęta na wszystkich konferencjach. Dało to możliwość szerokiego udziału w dyskusji delegatów.

Decydujące znaczenie rzetelnej pracy

Dzisiejsza konferencja nie zamyka dyskusji przedzjazdowej. Liczymy na jej dalsze efekty w trosce o to, by wszyscy komunisti i ludzie pracy Wielkopolski mogli wnieść swój udział, swą inicjatywę — do naszego programu działania.

Ala pamiętajmy zarazem, że klimat, w którym obradować będzie Zjazd, w którym podejmować będzie doniosłe decyzje dla teraźniejszości i przyszłości Polski Ludowej — tworzy codzienna, rzetelna praca każdego z nas.

W poczuciu tej odpowiedzialności, dla jak najlepszego wykonania naszych ambitnych zamierzeń — powinniśmy usunąć i likwidować słabości i niedomagania, hamujące nasz rozwój. Mimo dużych osiągnięć — mamy ich wiele w różnych dziedzinach. Usunięcie tych przeszkód z naszej drogi rozwoju jest więc podstawowym obowiązkiem każdego z nas.

Społeczeństwo nasze pragnie dobrze zorganizowanej, efektywnej pracy, gdyż rozumie, że od tego w decydującym mierze zależy rozwój pomyślny rozwój Ojczyzny; że to w końcu decydować będzie o tym, czy Polska będzie rosła w siłę, a jej obywatele będą żyli lepiej i dostatniej.

Dlatego też program takiego rozwoju, uchwalany przez VI Zjazd partii — wielkopolska organizacja partyjna, społeczeństwo naszego regionu — przyjmą za swój i będą go wspólną pracą i wysiłkiem wcielać w życie.

Dlaczego my mamy dowozić dzieci do ich szkoły, a nie oni do naszej? Urażone ambicje nie pozwalają na rzeczowe potraktowanie zagadnienia. W powiatowych wydziałach oświaty delegacje rodziców opowiadających się przeciw likwidowaniu szkół małych na rzecz 8-klasowych dużych ośrodków o pełnej obsadzie nauczycielskiej wcale nie należą do rzadkości. Drastycznym przykładem uporu i zaspokojenia lokalnych ambicji była walka o szkołę w Kamionce w pow. czarnkowskim. Zdarza się, że w wiosce organizuje się społeczny komitet budowy szkoły na przekór przedstawionym planom o korygowaniu sieci szkół. Mieszkańcy wydedukowali, że przydałaby się szkoła i postanawiają to zamierzenie zrealizować. Swoje racje obydwie strony uzasadniają dobrem dziecka.

Rodzice chcą mieć szkołę, bo co to za wieś bez szkoły. Argumentują, że dowożenie dzieci najczęściej następuje duże trudności, naraża je na przebieganie i choroby, odrywa od domu, ogranicza pomoc w gospodarstwie.

A jak wygląda ten problem z innej strony? W Lubiniu w pow. kościańskim jest szkoła 8-klasowa. Lecz warunki są bardzo skromne. Za 2 lata rozpocznie się budowa nowoczesnej szkoły w pobliskim Krzywiniu. Wtedy dzieci starsze, od 5 klasy wzwyż

z Lubinia będą dojeżdżały do nowej szkoły. Z Kamiennej w pow. kaliskim będą jeździły do Białej. To konieczne.

Reorganizacja sieci szkół zakłada tworzenie dużych, dobrze wyposażonych centrów szkolnych. Akcja ta pomyślana jest przede wszystkim o rozwój intelektualny wiejskiego dziecka. To jeden z radykalnych środków umacniających jego szanse w przyjęciu do szkół średnich i wyższych. Nie wyrównają się one, jeżeli dziecku wiejskiemu nie zapewnimy właściwych warunków nauki w szkole podstawowej.

W małej wiejskiej szkółce o 1-5 nauczycielach z konieczności muszą oni być specjalistami od wszystkich przedmiotów, z konieczności też muszą prowadzić lekcje łączone. Wiadomo, że w takich warunkach wyniki nauczania nie będą wysokie. W ubiegłym roku szkolnym aż 10 proc. uczniów uczyło się na lekcjach łączonych.

Władze oświatowe zdają sobie sprawę z trudności, jakie następują dotarcie dzieci do szkół zbiorczych. Toteż plan reorganizacji sieci szkół opracowano bardzo szczegółowo do roku 1975, a w niektórych powia-

tach naszego województwa nawet do roku 1985. Najpierw tworzy się szkoły zbiorcze w tych rejonach, gdzie łatwo zorganizować dojazdy dzieci. Zaś opracowane plany szkół zbiorczych według zapewnień resortu oświaty i szkolnictwa wyższego będą pełniej uwzględniane przy wyznaczaniu nowych inwestycji szkolnych, prowadzeniu prac drogowych, uruchamianiu linii autobusowych, zatrudnianiu nauczycieli, budowie dla nich mieszkań.

W Wielkopolsce planuje się w latach 71-75 budowę szkół zbior-

trochę o nich, tam gdzie to jest niezbędne, stawia się szkoły 4-klasowe. Ich zdrowie i bezpieczeństwo stanowi troskę nas wszystkich. Co więcej, gdy zajdzie tego potrzeba buduje się pawilony szkolne dla uczniów klas 1-4. Wiesz Węgry w pow. ostrowskim dzieli niewielka odległość od Skalmierzyc, ale przebieg ją można tylko pieszo. Odległość ta była nie do pokonania dla małych. Przychodzili do szkoły zziębnięci, przemęczeni. Władze oświatowe wybudowały dla nich pawilon. Podobna decyzja zapadła w

przebudowano inny obiekt na szkołę, zaś w Gębiczynie utrzymuje się 8-klasową szkołę dla 43 uczniów.

Idealnym rozwiązaniem, ze względu na poziom nauczania, byłoby utworzenie przy szkołach zbiorczych internatów. Niestety, jest ich zbyt mało, a tam gdzie są, rodzice niechętnie oddają dzieci. Np. w Pilce w tymże powiecie czarnkowskim wybudowano nową szkołę, w której można utworzyć internat jeżeli znajdą się kandydaci. Na razie takich nie ma.

Jedyną sensowną drogą prowadzącą do wyrównania dysproporcji w nauczaniu między dziećmi wiejskimi a miejskimi jest tworzenie szkół zbiorczych. Będą one wyposażone w pracownię, nowoczesne pomoce naukowe i co najważniejsze nie będzie w nich lekcji łączonych, zaś wykładowcami zostaną specjaliści od poszczególnych przedmiotów. Szkoła zbiorcza, aby podziała zwiększonym zadaniom, zobowiązana jest rozszerzyć funkcję opiekuńczą - wychowawczą. Warunkiem utworzenia szkoły zbiorczej jest zapewnienie dzieciom dojazdu.

Reorganizacja sieci szkolnej jest pomyślana w trosce o dzieci, to im ma przynieść korzyść. I trzeba, by rodzice o tym pamiętali. Jak nas zapewniano w Kuratorium, zamierzeniem reformy sieci jest utrzymanie klas 1-4 (tam gdzie są utrudnione dojazdy), a organizowanie szkół zbiorczych dla uczniów starszych, z klas od 5 do 8.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Droga do szkoły

czym m. in. w Kaczkach pow. Turek, w Kościanie, Czerwonaku, Chełmnie, Lubasz, Kwilcu, Budzynie, Czarnkowie, Osiecznej, Połajewie, Niedźwiedziu, Bieganowie. Pomyślnie rozwiązano problem dowożenia dzieci w pow. kościańskim. Kłopoty były w pow. samotulskim, gdzie autobusy liniowe nie zawsze się zatrzymywały, aby zabrać uczniów.

Rozpoczynają się jesienne deszcze, wkrótce spadną śniegi. Problem dojazdu czy dojścia do szkół stał się znów aktualny. Wiadomo, że najtrudniej pokonać odległości tym najmłodszym klas 1-4. Toteż w

Kaźmierce Nowej w pow. pleszewskim. Na pewno, gdy zajdzie konieczność, takich decyzji będzie więcej.

W specyficznej sytuacji znajduje się powiat czarnkowski. Do niektórych osad prowadzą tylko drogi leśne. Tworzenie szkół zbiorczych stanowi tu kłopotliwy problem, uzależnione jest od budowy dróg. Znaczna liczba uczniów to dzieci leśników. Życie wzmagało tujejsze władze oświatowe do korekty sieci szkół. I chociaż uczniów w klasie jest zaledwie kilku, szkołę się utrzymuje. Tak jest w Zieloncu, gdzie kosztem ponad 350 tys. zł.

Dyskusja w zespołach problemowych Konferencji Wojewódzkiej PZPR

Praca partyjna

Zespół do spraw funkcjonowania i doskonalenia pracy partyjnej obradował pod przewodnictwem sekretarza KW Władysława Ślebodę. W posiedzeniu uczestniczyli też Edward Babiuch. Do dyskusji zgłosiło się 21 osób, a głos zabierało 12 dyskutantów.

W ciągu kilku minionych miesięcy poważnie umocniła się więź organizacji partyjnych, szczególnie dużych zakładów pracy, z klasą robotniczą. Jest to dorobek partii, który należy umacniać i rozszerzać. Wyrósł w tych miesiącach nowy aktyw partyjny, głównie z klasy robotniczej. Wprowadzając do dyskusji, sekretarz Śleboda stwierdził m. in., że dyskusja nad Wytłumaczeniem pozwoliła na szukanie najlepszych form i rozwiązań, które służą będąc stałemu wzrostowi bytu ludzi pracy.

Nad problemami, jak w praktyce partyjnego działania doskonalic i rozszerzyć metody konsultacji z klasą robotniczą i poszczególnymi środowiskami, jak realizować w praktyce hasło „partia kieruje a rząd i administracja rządzą” toczyła się ożywiona dyskusja. Delegaci mówili również o sprawach wewnątrzpartyjnych, zastanawiając się nad tym jak budować na co dzień autorytet członka partii, lub na jakich problemach należy skoncentrować uwagę w pracy ideowo - politycznej wewnątrz partii.

Dyskutanci zgłoszyli również wiele wniosków. Robotnik z Kalisza Henryk Maas np. proponował przedłużenie okresu kandydackiego do partii, a sekretarz KZ poznańskiej „Modeny” Krystyna Skrzypczak zwiększenie wymogów w stosunku do tych, którzy przyjmowani są do partii jak również w stosunku do tych, którzy rekomendują kandydata. Ta sama dyskutantka proponowała utworzenie międzywojewódzkich szkół partyjnych dla aktywu robotniczego, przedłużenie kadencji w władzach partyjnych, argumentując tym, że okres dwóch lat pozwala zaledwie na poznanie pracy.

Józef Rojek brygadziasta z Huty Aluminium w Koninie stwierdził, że w szeregu partyjnych, szczególnie w wielkich zakładach pracy, pozostali jeszcze ludzie przypadkowi, podkreślił także że wychowanie i kształtowanie członka partii spoczywa na grupach partyjnych.

Sporo miejsca w dyskusji poświęcono licznym wnioskom. Wszędzie przywiązuje się do nich dużą wagę bowiem za każdym stoi człowiek, który czeka na odpowiedź. Jak zapewnił sekretarz KP w Chodzieży Konrad Purgiel odpowiedzialni za realizację wniosków w powiecie pójda osobiście rozliczać się przed wnioskodawcami.

W konkluzji stwierdzono, że w działalności partyjnej nie może być miejsca dla szablonu. (bod)

Ideologia i propaganda

Zespół ideologiczno - propagandowy, który obradował pod przewodnictwem sekretarza KW Jana Pawlaka skupił 70 uczestników konferencji.

Jakkolwiek w toku dyskusji podjęte po wstępnym, punktującym zakres tematyki wystąpieniu przewodniczącego, poruszono także szereg innych spraw, wyraźnie się zaznaczyły punkty ciężkości, wokół których koncentrowała się uwaga mówców.

Jeden z nich, to działanie Instancji organizacji partyjnych w zakresie pogłębiania treści pracy ideologicznej w partii i społeczeństwie oraz wybór środków i form najsukcesyjniejszego oddziaływania na szerokie kręgi społeczeństwa Wielkopolski. Temu były poświęcone m. in. wystąpienia Czesława Gaigana - I sekretarza KP w Kościanie, Stanisława Kubiaka dyrektora rozgłośni poznańskiej PR gen. dyw. pil. Jana Raczkowskiego, Kazimierza Kopy - I sekretarza KZ „Pomety”, a po-

nadto komendanta Wielkopolskiej Chorągwi ZHP Bogdana Siciarza, który skoncentrował się na specyfice pracy z młodzieżą oraz Wandy Kasprzyk, mówiącej o pracy organizacji partyjnych na wsi. Wiele mówców zajmowało się też sposobami usprawnienia pracy informacyjno - publicystycznej oraz organizatorskiej prasy, radia i telewizji. Obok pracowników środowisk masowej propagandy - m. in. naczelnego redaktora „Gazety Poznańskiej” Jana Miłkojaskiego i zastępcy redaktora naczelnego „Głosu Wielkopolskiego” - Wiesława Porzyckiego - mówili o tym zwłaszcza Teresa Muzyk z Wytwórni Wyrobów Tytoniowych oraz I sekretarze KP: Jan Cichowlas z Wrześni i Marian Dominiczak ze Śremsu.

Inny temat wiodący - podejmowany w licznych wystąpieniach, najobszerniej jednak poruszany przez przedstawiciela środowiska artystycznego Poznania Bogdana Ratajczaka - to działalność i dalszy rozwój kultury, aktywizacja społecznego ruchu kulturalnego, stan bazy materialnej i jej rozbudowa.

Podkreślić wypada dużą wagę przykładaną przez dyskutantów do spraw sportu, turystyki i masowego wypoczynku. Dominowały one w wystąpieniach delegata z powiatu krotoszyńskiego Zbigniewa Bielińskiego, Jeżyc - Stanisława Koniecznego oraz Leszka Lochyńskiego I sekretarza KP w Czarnkowie. Ci mówcy zgłosili też wiele wniosków zmierzających do podniesienia poziomu sportu wyczynowego, masowego i rozbudowy bazy dla turystyki i wypoczynku po pracy na terenie Wielkopolski. (zsz)

Gospodarka

Zywa i szeroka dyskusja w zespole zagadnień ekonomicznych spowodowała, że nie starczyło czasu dla wysłuchania wszystkich 30 zapisanych do głosu uczestników. Ten fakt to zarazem ilustracja powszechnej aktywności członków partii i przebiegu dotychczasowej dyskusji przedzjazdowej w Wielkopolsce, w której 80 procent dyskutantów stanowią robotnicy. Podkreślił to w swym zagajeniu obrad sekretarz KW PZPR Tadeusz Grab ski.

Prace zespołu ekonomicznego koncentrowały się nad dwoma najistotniejszymi problemami: jak pracować dalej, aby w pełni zrealizować program zjazdowy partii oraz jakie obrać w tym celu metody partyjnego działania. Były to szerokie zagadnienia, niemniej w całej dyskusji zespołu przewijał się jeden wspólny przewódni motyw: zwiększenia efektywności gospodarowania zasobami ludzkimi i materialnymi, intensyfikowania produkcji drogą bardziej umiejętnego wykorzystania rezerw, posiadanych środków, aktywności załóg.

Tej treści był np. wniosek Stanisława Tabaka z Tonsilu, który rozważał możliwość miejscowych powiązań kooperacyjnych dla uniknięcia poszukiwań dostawców w całym kraju. W tym duchu wystąpił sekretarz KP w Koninie Henryk Kaźmierczak wskazując na potężne moce wytwórcze zagłębia i ich coraz intensywniejsze zagospodarowanie, wykraczające np. w Hucie Aluminium ponad normy określone licencją. Marian Kotowicz z kopalni Adamów w Turku o pełne wykorzystanie dokonanych już w tym rejonie inwestycji, mówił o potrzebie budowy w najbliższych latach nowej odkrwyki węgla brunatnego we Władysławowie.

Intensyfikacja gospodarki to również sprawa wykrzystania aktywności zawodowej i społecznej ludzi pracy. Jak stwierdził m. in. Wacław Harukiewicz z Poznańskiej Fabryki Maszyn Złwnvch. w tym celu należy zwrócić także uwagę na funkcjonowanie samorządu robotniczego oraz umocnienie jego autorytetu. Konieczne jest - mówił inny dyskutant Leon Walkowiak z PKS - uproszczenie np. systemu wynagrodzeń kierowniczych. Jeśli mają powstać bodźce dla wydajniejszej, celowej pracy. Teraz

kierowcy robią „tono-kilometry”, zamiast po prostu wykonywać intensywnie konieczne zlecenia.

Problem planowania i zarządzania rozwinął prof. Wacław Wilczyński, który przekazując wyniki dyskusji przedzjazdowej wśród ekonomistów, wskazał na potrzebę modernizacji pracy szczebla centralnego i konsekwencje tych pociągnięć dla lepszego funkcjonowania gospodarki.

Potrzebę tego podzaju przedsięwzięcia zilustrowała przedstawicielka środowiska handlowców Seweryna Zych. Wysłuchała ona problemy z dziedziny handlu, wymagające organizacyjnych usprawnień, aby i w tej szerzej działalności zapewnić społeczeństwu lepszą i sprawniejszą obsługę. (zs)

Rolnictwo

Problemy rolnictwa, przemysłu rolnego - spożywczego i leśnictwa były przedmiotem dyskusji zespołu, któremu

niem ziemi oraz o sprawach socjalno - bytowych załóg.

W dyskusji zabrał również głos kierownik Wydziału Rolnego KC - Eugeniusz Mazurkiewicz. Nawiązując do poruszanych spraw, omówił główne kierunki obecnej polityki rolnej, które znalazły swój wyraz m. in. w ostatnich ustawach sejmowych. Poinformował też o decyzjach w sprawach produkcji ciągników, o rozwiązywaniu problemu części zamiennych, o podjęciu produkcji pomp pływających, wreszcie o przejmowaniu szkół rolniczych pod pieczę Ministerstwa Rolnictwa. (fb)

Nauka i oświata

Pod przewodnictwem członka Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu Zofii Dąbek obradował w Pałacu Kultury zespół do spraw nauki i oświaty. W centrum uwagi dyskutantów

dzieskiego Marian Sześciński poddał krytyce poziom fachowy absolwentów wyższych i średnich szkół rolniczych. Są oni z reguły dobrze przygotowani teoretycznie, ale nie mają dostatecznej praktyki rolniczej i dlatego już u progu swej zawodowej kariery tracą autorytet u rolników-praktyków. Nauczycielka z Witkowa w pow. gnieźnieńskim Janina Szecherbaciuk postulowała m. in. lepsze niż dotychczas zaopatrzenie szkół wiejskich w pomoce naukowe. Nie powinny one służyć tylko nauczycielowi do demonstrowania na lekcji, powinny być także dla młodzieży na stałe posługiwała się nimi.

W trakcie dyskusji wypowiedziało się 15 mówców, padło wiele konkretnych wniosków i postulatów pod adresem władz oświatowych oraz projektodawców i wykonawców prac budowlanych dla potrzeb wyższych uczelni Poznania. Wskazywano na potrzebę stałego i systematycznego podno-

potrzebę lepszego dopasowywania zadań do mocy przerobowych przedsiębiorstw. Na przykład w Kaliszu istnieje groźba niepełnego wykorzystania tamtejszego potencjału przerobowego, natomiast w Ostrowie - tego potencjału brak, szczególnie specjalistycznego. Czy nie można by wyrównywać te potencjały?

Podobnych spraw poruszono w dyskusji więcej: ciągnących się latami inwestycji komunalnych w Poznaniu (Trasa Hetmańska, most na Warcie, trasa Chwaliszewska), w których zamraża się setki milionów zł; ciągle jeszcze niedoceniania inwestycji towarzyszących, np. sklepów na nowym osiedlu w Śremie, łaźni na Odkrywcę „Józwin”, a także niedostatecznego przygotowywania przyszłych inwestycji: tworzenia planów przestrzennych, wytyczania terenów pod budownictwo wysokie, niskie i przemysłowe, niedość wcześnie go uzbrajania tych terenów itp. (pch)

Sprawy socjalno-bytowe

79 uczestników konferencji rozważało problemy socjalno-bytowe ludzi pracy naszego regionu. Zgłoszono szereg cennych wniosków, propozycji i postulatów, stanowiących plan głównie zakładowych, dzielnicowych i powiatowych konferencji partyjnych. Obrady prowadził przewodniczący WKZZ w Poznaniu Jan Mroczek.

Tematy, które najczęściej występowały w dyskusji, nurtują obecnie organizacje partyjne i środowiska pracy w Wielkopolsce. Zastanawiano się więc np., co jest słuszniejsze: wprowadzenie 5-dniowego tygodnia pracy czy przyspieszenie emerytury. Wskazywano raczej (m. in. Stefan Fabis z PKP Poznań Węzeł i Weronika Wysocka z Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Romeo” w Zbąszyniu) na to ostatnie rozwiązanie, jako pilniejsze, przytaczając ważne argumenty.

Stosunkowo szeroko omawiano problemy służby zdrowia, m. in.: sposoby zabezpieczenia opieki zdrowotnej mieszkańcom wiosek w związku z proponowanym objęciem wsi powszechnym ubezpieczeniem, fachowości służby zdrowia i jej rozmieszczenie, praca przymyślowej służby zdrowia i jej organizacja, terminowość realizacji inwestycji i remontów szpitali itp. Mówiła o tym m. in. Zofia Antoniuk z ZNTK w Poznaniu. Zwracano też uwagę na konieczność objęcia szerzą i skuteczniejszą opieką ludzi starych, zniechędzających, przewlekłych chorych i potrzebujących doraźnej pomocy.

Szereg wypowiedzi dotyczyło zwiększenia opieki i pomocy dla kobiet pracujących. Omawiano też sposoby i możliwości lepszego niż dotychczas organizowania wypoczynku po pracy i wczasów pracowniczych. Interesującą wypowiedzią była ta o tematyce choćby Zofia Ratajczak z „Modeny” czy Bronisław Gorzan z „Wierpofamy”. Edward Graliński, drukarz z Kalisza, poruszył problem bazy socjalno-bytowej w przemyśle lekkim, słabszej niż w przemyśle ciężkim i wymagającej rozbudowy w odpowiednich proporcjach do rozwoju przemysłu lekkiego.

Felicja Berek z Kaliskich Zakładów Koncentratów Spożywczych wnioskowała o zniesienie różnic w zasiłku chorobowym między pracownikami umysłowymi i fizycznymi. Postulowano też, aby nie kontrolować chorych, lecz raczej analizować zwolnienia lekarskie. Krytycznie mówiono o odzieży ochronnej i urządzeniach wentylacyjno-klimatycznych w zakładach. Inne istotne tematy dyskusji, to szkolenie i przestrzeganie bhp oraz ochrona bazy socjalno-bytowej w zakładach pracy. (mb)



Podczas obrad zespołu zajmującego się problematyką gospodarczą przemawia delegat „Tonsilu” - Stanisław Tabaka. Fot. - K. Przychodźki

przewodniczył sekretarz KW PZPR - Jan Ławniczak.

Dyskutanci, których przemawiało łącznie 17, podnosili najważniejsze problemy, od których rozwiązania zależy jest dalszy wzrost produkcji rolnej oraz postęp społeczno - ekonomiczny wsi. Przedkładał wnioski i postulaty sformułowane na konferencjach powiatowych oraz zebraniach środowiskowych. Na tym tle rozważano zadania dla podstawowych organizacji partyjnych działających w środowiskach wiejskich lub w instytucjach współpracujących z rolnictwem.

Tadeusz Waszak - rolnik z Kolaczkowa pow. Września mówił o rekordowych w tym roku zbiorach 4 zbóż (32 q z ha). To jednak jeszcze nie zadowala tamtejszych gospodarzy, którzy dążą do możliwie szybkiego osiągnięcia pułapu 40 q z ha. Aby podnosić również plony roślin okopowych, proponują oni przejść z 4-letniego na 3-letni cykl odnawiania sadzenia. Mówca stwierdził, że wieś z uznaniem przyjęła ostatnie decyzje w sprawach zniesienia obowiązku wycenienia i powszechnego ubezpieczenia. Apelowal do prze-myślników o unifikację sprzętu mechanicznego i części zamiennych, o podjęcie produkcji tańszych materiałów budowlanych. Postulował również dalsze uproszczenie czynności biurokratycznych, związanych z kontraktacją i skupem płodów rolnych, a także z przejmowaniem ziemi.

Podobne postulaty wysuwały również: Karol Bielawski ze Środy, Kazimierz Kaczmarek z pow. gnieźnieńskiego, Antoni Szaniawski z pow. trzcianieckiego, Hilary Jęssa z pow. czarnkowskiego, Weronika Kuczyńska z pow. ostrowskiego i inni. Wszyscy oni podkreślali, że obecne warunki stwarzają szanse dalszego, dynamicznego rozwoju produkcji rolnej. Zastanawiano się też, co i jak należy czynić, aby szanse te wykorzystać.

Przedstawiciele państwowych gospodarstw rolnych, jak np. Franciszek Galas z PGR Chełmno pow. Szamotuły, mówili głównie o problemach związanych z przejmowaniem i zagospodarowywa-

znalazły się dwie przede wszystkim sprawy. Uroczyście nawiązano do samego procesu nauczania szczególnie na wsi oraz zmiany strukturalne wyższych uczelni i instytutów naukowych w obliczu rewolucji naukowo-technicznej.

Tradycyjny system katedr na wyższych uczelniach już się przeżył, jego miejsce zajął wyższa organizacyjnie struktura oparta o instytuty. Naczelny obecnie problem na wyższych uczelniach staje się więc - stwierdził I sekretarz Komitetu Zakładowego partii przy AM w Poznaniu Roman Góral, usprawnienie organizacji i doskonalenie nowego systemu. Przede wszystkim trzeba przeciwdziałać szerzącej się wśród studentów postawie minimalistycznej, zadowalaniu się dostatecznymi stopniami w indeksie. KZ przy AM opracował w związku z tym projekt systemu bodźców materialnych w formie stypendiów dla najlepszych studentów. Ten sam problem podjął także Jerzy Modrzewski z ramienia RO ZSP. Postulował on by studenci uzyskujący najwyższe oceny w toku studiów, kierowani byli od razu na bardziej odpowiedzialne i lepiej płatne stanowiska pracy.

Wokół problemów związanych ze statusem resortowych instytutów usługowo-badawczych skoncentrował swą wypowiedź dyrektor Instytutu Przemysłu Zielarskiego - Jerzy Lutomski. Postulował on ściślejsze powiązanie tematyki prac magisterskich z problematyką naukowo-badawczą tych instytutów. Mają one poważne kłopoty kadrowe w wielu specjalnościach, a współpraca ich z uczelniami wyższymi nie zawsze układa się dobrze.

Najwięcej dyskutantów wypowiedziało się na tematy związane z oświatą i szkołą. Nauczyciel z Pietrzykowa w pow. wrzesińskim Tadeusz Okuniewski zwrócił uwagę na utrzymywanie się nierówny start młodzieży wiejskiej powodowany m. in. brakiem przedszkoli na wsi. Podkreślił on też konieczność zastępowania małych paroklasowych szkół na wsi, nowoczesnymi i wyżej zorganizowanymi kompleksami oświatowymi. Rolnik z pow. cho-

sznia kwalifikacji nauczycieli oraz torowania drogi nowoczesnym metodom pedagogicznym. (ob)

Budownictwo i inwestycje

Obradami zespołu do spraw budownictwa i inwestycji kierował sekretarz KW - Czesław Kończal. W dyskusji - w której uczestniczyło 17 osób - rozróżniało się dwa nurty. Pierwszy zmierzał do doraźnego usuwania przeszkód oraz mobilizacji sił dla wykonania i przekroczenia zadań bieżącego roku. Drugi, dominujący, miał na celu usprawnienie procesu inwestycyjnego oraz poprawę warunków pracy, płacy i socjalno-bytowych załóg przedsiębiorstw montażowo-budowlanych.

Na przykład Sylwester Józwiak, robotnik z Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 10, na przykładzie pliku dokumentacji budowy boiska do siatkówki uzasadnił palącą potrzebę odbiurokratyzowania metod tworzenia dokumentacji technicznej. Postulował też potrzebę zastrzeżenia normatywnych materiałów oraz kryteriów odbioru robót na budowach.

Kazimierz Szymanowski - jeden z robotników budujących w Poznaniu nową dzielnicę mieszkaniową na Rajatach, przestrzegał przed monopolem, który zdobywa sobie na budowę wielka, ciężka płyta betonowa. Na dłuższą metę, monopol tej płyty może być szkodzić. Trzeba rozwijać i dopuszczać do głosu także inne techniki budowania mniej materiałochłonne, lżejsze i tańsze. Jedną z takich technik jest budownictwo tzw. szkieletowe, które nie tylko pozwala stosować lekkie ściany osłonowe, lecz także dowolnie kształtować układ mieszkań w toku eksploatacji budynków stawianych systemem szkieletowym.

Jan Grzesiak - tokarz z Kaliskiej Odlewni Części Samochodowych oraz Józef Krystek - elektryk z Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego w Ostrowie, postulowali

Czy samochód
stanął w miejscu?

KIERUNEK: BEZPIECZEŃSTWO

Z tegorocznych salonów samochodowych wielu miłośników czterech kółek wychodzi z uczuciem zawodu. Istotnie, wielkie światowe firmy pokazują ostatnio mało nowości, nie mówiąc już o rewelacjach.

UKRYTE ZMIANY

Ale czy rzeczywiście samochody „stały w miejscu”? Wydaje się, że tak nie jest, a zmiany, którym podlegają, są wprawdzie mało efektywne i niezbyt widoczne, ale jakże ważne. Otóż konstruktorzy i producenci samochodów muszą znaleźć odpowiedź na współczesne wymagania stawiane samochodom, a wymagania te, to nie pogoń za coraz to piękniejszą sylwetką wozu nie za szybkością, nawet nie za komfortem, który został w większości wozów zaspokojony. Chodzi o wóz pewny i trwały, bo usługi motoryzacyjne są coraz droższe, a przede wszystkim o samochód bezpieczny — i nie tylko z punktu widzenia użytkownika. Przepisy w wielu krajach stają się coraz ostrzejsze jeśli chodzi o dopuszczanie do ruchu pojazdów wydzielających nadmierne ilości szkodliwych spalin. I firmy samochodowe muszą się z tym liczyć.

Na opracowanie bezpiecznego samochodu sumy przeznaczyły już firmy amerykańskie, co z naszego europejskiego podwórka wystarczy wymienić choćby Leylanda, który na prace badawcze z tego zakresu wydał ponad 2 miliony funtów.

TAKŻE U NAS

Zagadnieniu podniesienia bezpieczeństwa samochodów wiele uwagi poświęcają wszyscy producenci, w tym również Polska. Zrobiło się u nas w tej dziedzinie sporo, a wiele problemów czeka na rozwiązanie.

I tak w pojazdach przewidzianych do produkcji w latach 1971—75 przewiduje się tak istotne udogodnienia — mające na celu zwiększenie bezpieczeństwa — jak np. modernizacja układu hamulcowego w samochodzie „Polski Fiat”: innowacja ta przewiduje m. in. wyposażenie tego samochodu w urządzenie zapo-

biegające blokowania i poślizgowi kół. Zmodernizowane zostaną także układy hamulcowe w samochodach ciężarowych „Star” oraz w produkowanych u nas autobusach, w tym wprowadzenie automatycznej regulacji siły hamowania.

Program doskonalenia naszych samochodów w zakresie bezpieczeństwa przewiduje także zwiększenie niezawodności działania wielu istotnych zespołów, jak np. zamków drzwiowych, czy też zabezpieczenie masek silnika przed możliwością samoczynnego otwarcia.

Modernizacji ulegnie również zewnętrzne oświetlenie pojazdów. Wprowadzi się więc awaryjne światła sygnalizacyjne, włączane w przypadku uszkodzenia pojazdu, światła sygnalizacyjne o dwóch poziomach natężenia (nocne i dzienne) najpierw w „Polskim Fiacie”, a następnie w samochodach ciężarowych i autobusach. Modernizacja reflektorów polegać będzie na wprowadzeniu w „Polskim Fiacie” reflektorów ustawiających się zależnie od obciążenia samochodu oraz wyposażenia wszystkich samochodów w reflektory z żarówkami halogenowymi, które — jak wiadomo — poprawiają natężenie i kierunek padania światła.

Polepszenie widoczności z miejsca kierowcy w różnych warunkach jazdy nastąpi przez wprowadzenie wielobiegowych wycieraczek i elektrycznych spryskiwaczy, podwyższenie intensywności odmażania szyb bocznych w „Polskim Fiacie” oraz przez zastosowanie w tymże samochodzie ogrzewanej szyby tylnej.

DLUGA LISTA

Zamierzeń prowadzących do podniesienia bezpieczeństwa naszych samochodów jest oczywiście więcej i nie o wszystkich planowanych innowacjach w tym zakresie możemy napisać.

Przewiduje się np. wprowadzenie blokowania siedzeń przednich w „Syrnach”, podglówków w oparciach foteli we wszystkich samochodach osobowych, miękkich wykładzin na tablicach wskaźników itd.

Trzeba jednakże wspomnieć o pracach zmierzających do zmniejszenia koncentracji szkodliwych składników w spalinach w samochodzie „Polski Fiat” oraz do zmniejszenia zadymania przez spaliny samochodów ciężarowych.

W pracach tych została już zaangażowana znaczna część sił zaplecza badawczo-technicznego przemysłu motoryzacyjnego. Dla realizacji programu podniesienia stopnia bezpieczeństwa samochodów nawiązana też zostanie jeszcze ściślejsza współpraca między przemysłem motoryzacyjnym a ośrodkami badawczymi wyższych uczelni.

TOMASZ MIECIK

Na marginesie przeglądu
studenckiej awangardy

Teatr jako forma protestu

Część zespołów uczestniczących we wrocławskim międzynarodowym festiwalu teatrów studenckich zobligowana została w tym roku do występów gościnnych w ważniejszych ośrodkach akademickich kraju. Wykorzystali to działacze kultury ZSP organizując w Poznaniu przegląd studenckich teatrów, w którym, obok spektakli prezentowanych na festiwalu, wzięły także udział studenckie sceny Poznańskie oraz sprowadzony do Polski na gościnne występy przez Czytelnię Austriacką w Warszawie, wiedeński teatr awangardowy „Die Komedian ten”. Co na podstawie prezentowanych przez przeszło dwa tygodnie w Klubie „Pod Maskami” oraz na scenie „Marcin” spektakli, można powiedzieć obecnie o teatrze studenckim u nas i za granicą? Jak można by najogólniej określić panujące w nim tendencje artystyczne i ideowe?

Odpowiedź na tak postawione pytania, w świetle dość przypadkowo skojarzonych ze sobą teatrów i spektakli, nie może być oczywiście prosta i jednoznaczna. Dodatkową trudność sprawia tu jeszcze dość różny status teatru studenckiego w Polsce i w krajach zachodnich. O studenckości teatru w niektórych krajach zda się się bowiem świadczyć nie tyle dobór wykonawców i mecenat organizacji studenckiej, co główny adresat spektakli, skład widowni. Upraszczając nieco sprawę, można jednak stwierdzić, że dwie cechy charakteryzują przede wszystkim obecnie ten typ teatru: skłonność do awangardyzmu oraz odmienna niż w teatrze profesjonalnym temperatura ideowa spektakli. Sceny studenckie lub związane ze studentami, wolne z reguły od wszelkich zadań komercyjnych i usługowych, przede wszystkim są bowiem teatrem, w którym o coś chodzi, który jest lub przynajmniej stara się być teatrem ideowym. Taki właśnie polityczny i kabaretowy charakter miały polskie sceny studenckie po październiku 1956 roku. W latach sześćdziesiątych pod tym właśnie względem wyraźnie dystansował się jednak młody, gniewny i kontestacyjny, programowo angażujący się w sprawy polityczne i społeczne teatr studencki w Ameryce oraz Europy Zachodniej. Ale na przestrzeni ostatniego roku zaszły w polskim teatrze studenckim, i nie tylko w nim, poważne zmiany. Ten styl mówienia wprost o współczesności, o wojnie, o szarym człowieku narzuciły wprawdzie naszym zespołom sceny za-

chodnie, ale polski teatr studencki bardzo szybko podjął go, uwalniając się niemal od razu od pewnej naiwności politycznej, charakteryzującej pa cyfistyczny i antymieszczański teatr studencki na Zachodzie. Najbardziej drapieżnym, w każdym razie i politycznym przedstawieniem poznańskiego przeglądu był spektakl Teatru „Osmego Dnia” — „Jednym tchem” wg wierszy Stanisława Barańczaka. Rzecz zupełnie nie do pomysłienia przed paru laty.

Spektakle prezentowane w ramach przeglądu nie tyle można by dzielić na tradycyjne i awangardowe, co problemowe, polityczne i ideowe oraz typowo relaksowe, rozrywkowe. Wśród przedstawień o ambicjach ideowych i wyrażeniowych zwracały uwagę trzy obce teatry. Amerykański The Caravan Theatre, zachodniemiecki Zimmertheater z Tübingen oraz międzynarodowa grupa „Kiss”, mająca swą siedzibę we Francji. Wyraźne ambicje polityczne i demaskatorskie miał także zespół wiedeński „Die Komedian ten”. Ich spektakl jednak utrzymany w typowej konwencji estrady poetyckiej na tle pozostałych okazał się najmniej atrakcyjny teatralnie. Awangardowy teatr studencki tymczasem dość daleko wychodzi poza tekst, posługuje się pantomimą, gestem, całym bogactwem działań scenicznych i teatralnych. I tym właśnie wygrywał w zetknięciu z publicznością nie znająca języka amerykańskiego The Caravan Theatre czy zachodniemiecki Zimmertheater. Amerykanie pokazali spektakl poświęcony obronie godności kobiety, przeciwstawiający kobietę wychowaną na kure domową lub zabawkę dla mężczyzny — nową, wolną kobietę umiejscowiającą swoje własne miejsce u boku mężczyzny. Zespół Tübingen zaprezentował znakomite obywateli, w którym o coś chodzi, który jest lub przynajmniej stara się być teatrem ideowym. Taki właśnie polityczny i kabaretowy charakter miały polskie sceny studenckie po październiku 1956 roku. W latach sześćdziesiątych pod tym właśnie względem wyraźnie dystansował się jednak młody, gniewny i kontestacyjny, programowo angażujący się w sprawy polityczne i społeczne teatr studencki w Ameryce oraz Europy Zachodniej. Ale na przestrzeni ostatniego roku zaszły w polskim teatrze studenckim, i nie tylko w nim, poważne zmiany. Ten styl mówienia wprost o współczesności, o wojnie, o szarym człowieku narzuciły wprawdzie naszym zespołom sceny za-

chodnie, ale polski teatr studencki bardzo szybko podjął go, uwalniając się niemal od razu od pewnej naiwności politycznej, charakteryzującej pa cyfistyczny i antymieszczański teatr studencki na Zachodzie. Najbardziej drapieżnym, w każdym razie i politycznym przedstawieniem poznańskiego przeglądu był spektakl Teatru „Osmego Dnia” — „Jednym tchem” wg wierszy Stanisława Barańczaka. Rzecz zupełnie nie do pomysłienia przed paru laty.

Spektakle prezentowane w ramach przeglądu nie tyle można by dzielić na tradycyjne i awangardowe, co problemowe, polityczne i ideowe oraz typowo relaksowe, rozrywkowe. Wśród przedstawień o ambicjach ideowych i wyrażeniowych zwracały uwagę trzy obce teatry. Amerykański The Caravan Theatre, zachodniemiecki Zimmertheater z Tübingen oraz międzynarodowa grupa „Kiss”, mająca swą siedzibę we Francji. Wyraźne ambicje polityczne i demaskatorskie miał także zespół wiedeński „Die Komedian ten”. Ich spektakl jednak utrzymany w typowej konwencji estrady poetyckiej na tle pozostałych okazał się najmniej atrakcyjny teatralnie. Awangardowy teatr studencki tymczasem dość daleko wychodzi poza tekst, posługuje się pantomimą, gestem, całym bogactwem działań scenicznych i teatralnych. I tym właśnie wygrywał w zetknięciu z publicznością nie znająca języka amerykańskiego The Caravan Theatre czy zachodniemiecki Zimmertheater. Amerykanie pokazali spektakl poświęcony obronie godności kobiety, przeciwstawiający kobietę wychowaną na kure domową lub zabawkę dla mężczyzny — nową, wolną kobietę umiejscowiającą swoje własne miejsce u boku mężczyzny. Zespół Tübingen zaprezentował znakomite obywateli, w którym o coś chodzi, który jest lub przynajmniej stara się być teatrem ideowym. Taki właśnie polityczny i kabaretowy charakter miały polskie sceny studenckie po październiku 1956 roku. W latach sześćdziesiątych pod tym właśnie względem wyraźnie dystansował się jednak młody, gniewny i kontestacyjny, programowo angażujący się w sprawy polityczne i społeczne teatr studencki w Ameryce oraz Europy Zachodniej. Ale na przestrzeni ostatniego roku zaszły w polskim teatrze studenckim, i nie tylko w nim, poważne zmiany. Ten styl mówienia wprost o współczesności, o wojnie, o szarym człowieku narzuciły wprawdzie naszym zespołom sceny za-

chodnie, ale polski teatr studencki bardzo szybko podjął go, uwalniając się niemal od razu od pewnej naiwności politycznej, charakteryzującej pa cyfistyczny i antymieszczański teatr studencki na Zachodzie. Najbardziej drapieżnym, w każdym razie i politycznym przedstawieniem poznańskiego przeglądu był spektakl Teatru „Osmego Dnia” — „Jednym tchem” wg wierszy Stanisława Barańczaka. Rzecz zupełnie nie do pomysłienia przed paru laty.

OLGIERD BŁAŻEWICZ



O LITERATURZE

Stanisław Barańczak — „Nieufni i zadufani”. Ossolineum, str. 179, zł. 16.
Artur Hutnikiewicz — „Przedwiośnie Stefana Żeromskiego”. PZWS, str. 111, zł. 7.
Andrzej Werner — „Zwyczajna Apokalipsa” (Tadeusz Borowski i jego wizja świata obozów). Czyt., str. 229, zł. 20.
Janina Rosnowska — „Dziękuję”. WL, str. 448, zł. 50.

Refleksje z sali sądowej

Drogi do przestępstwa

W Sylwestra karetka Pogotowia Ratunkowego przez wiozła do Szpitala im. Raszei w Poznaniu Teresę S., ekspedientkę sklepu Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Piątkowie. Lekarze stwierdzili u pacjentki wstrząs mózgu i stłuczenie klatki piersiowej. — Leczyłam się dwa miesiące, w tym 18 dni w szpitalu — po wie na rozprawie Teresa S. — Mogło być gorzej, gdyby nie pompon na wełnianej czapce. On bowiem osłabił uderzenie zadane butelką...

O butelce na tej samej rozprawie będzie mówił również oskarżony Tadeusz Henzel:

„Uznałbym butelkę za przedmiot łatwy do uzyskania i na dający się do uderzenia sprzedawczyni...”

A potem Henzel ujawni cel bandyckiego napadu:

„Współoskarżeni Hirsch i Chmielewski twierdzili, że ekspedientka po zamknięciu sklepu przynosi utarg dzienny. Była też mowa, że wobec tego trzeba dokonać na nią napadu i pieniądze zabrać. Przez napad rozumiałem zawsze uderzenie kobiety i dopiero na stępnie zabranie jej pieniędzy...”

Sąd Wojewódzki w Poznaniu ustalił: 31 grudnia ub. roku Tadeusz Henzel i Jerzy Chmielewski działając wspólnie przez mocą — polegając na uderzeniu butelką od wina Teresy S. — zabrali jej cukierki i oresszki ziemne o nieustalonej wartości. Wzięli je kiedyś w wyniku przeszkakania kieszeni i torby sprzedawczyni stwierdzili, że nie przynosi ona utargu dziennego. Przystępstwo Henryka Hirscha — ustalił na stępnie Sąd — polegało na tym, że podżegał on do włamania bądź tzw. kradzieży zuchwałej, a nadto pomógł Henzelowi zrealizować plan przestępstwa wskazując m. in. sklep i drogę, którą sprzedawczyni zwykle wracała do domu.

Bez względu na to, czy sprawców, o czym świadczy dobitnie choćby treść ich własnych a w szczególności cytowanych tu wyjaśnień Henzla,

skłania do refleksji nad drogą mi wykołajania się młodych ludzi oraz nad przeciwdziałaniem temu zjawisku.

Różne były drogi skazanych do przestępstwa, ale wspólną ich cechą stanowiła niechęć do uczciwej pracy mimo posiadania zawodów pozwalających uzyskiwać dobre wynagrodzenie. Oto Chmielewski — tokarz po zasadniczej szkole zawodowej, jak wynika z notatki sporządzonej przez MO, pracował jedynie dorywczo. Dawno już „odkryto”, że uchylanie się od systematycznej pracy stanowi jedną z alarmujących faz procesu wykołajania i dlatego wymaga ingerencji. Stąd też we wspomnianej notatce za stanowią stwierdzenie: „Rozmów profilaktycznych z Chmielewskim nie przeprowadzano, gdyż nie zachodziła taka potrzeba...”

Jeszcze mniej korzystne świadectwo wystawia naszemu przeciwdziałaniu patologii życia społecznego — sprawa Henryka Hirscha. W 1945 roku za kilka przestępstw otrzymał karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Po opuszczeniu więzienia, gdzie wyuczył się zawodu mechanika samochodowego, nadal pędził naganny tryb życia. Stronił od systematycznej pracy, a ponadto — jak czytamy w innej milicyjnej notatce — „z mieszkaniem przy ul. Dąbrowskiego urządził melinę prostytucji i pijaków”. Nietrudno takie przestępstwo ujawnić dzielnicowemu czy też ORMO-wcom, tym bardziej że mogą współpracować z komitetami blokowymi oraz osiedlowymi i z terenowymi komitetami FJN, które deklaruja działanie na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego. A jednak to przestępstwo Hirscha ani nie zostało szybko ujawnione ani też nie spotkało się ze zdecydowaną represją.

Nasuwa się tu nienowoczesny, lecz stale aktualny postulat operatywnego współdziałania organów ścigania przestępstw z organizacjami społecznymi zarówno w zapobieganiu przestępstwom jak i w ich zwalczaniu. Wykształciło się już wiele form, również instytucjonalnych, takiej współpracy, bie-

rze w niej udział armia aktywistów społecznych, ale niestety efekty stale jeszcze nie są zadowalające. Konkretne sprawy — takie jak T. Henzla i współoskarżonych — często sygnalizują słabość i zawodność owego współdziałania między wielkimi potrzebami społecznego na bezpieczeństwo, ład, porządek.

MICHAŁ ŁUCZAK

P.S. Sąd Wojewódzki w Poznaniu wyrok, który nie jest prawomocny, skazał Henzla na 5 lat pozbawienia wolności, grzywnę w wysokości 5 000 zł i utratę praw publicznych na 2 lata, a Chmielewskiego i Hirscha — wymierzył jednakową karę: 6 lat pozbawienia wolności, 5 000 zł grzywny, utratę praw na 3 lata.

J. SIEMIONOW

17 minut wiosny

Od razu po powrocie do Włoch zacząłem opracowywać operację dotarcia do Dullesa: nie w planie operacyjnym, ale raczej w aspekcie ideologicznym. Dane, którymi tu dysponowałem, pozwoliły mi wyciągnąć zasadniczy wniosek: sojuszników podobnie jak i nas niepokoi realna perspektywa utworzenia w północnych Włoszech rządu komunistycznego. Nawet jeśli taki rząd powstałby zupełnie symbolicznie, Moskwa otrzymałaby bezpośredni dostęp do La Manche — przez komunistów Tito, przy pomocy przywódców komunistów włoskich i Maurice Thoreza. W ten sposób powstaje niebezpieczeństwo utworzenia „pasa bolszewizmu” od Belgradu przez Genuę do Cannes i Paryża.

Moimi pomocnikami w tej operacji są oficer SS Eugen Dolmann (matka jego jest Włoszką, mającą bardzo szerokie kontakty wśród wyższej arystokracji nastawionej „pro Niemiec”) i Zimmer. Zdecydowałem, aby Dolmann i Zimmer przez włoskie kanały poinformowali Dullesa, że sens ewentualnych rokowań polega na tym, żeby Zachód mógł rozciągnąć swą kontrolę nad całymi północnymi Włochami zanim panami położenia okażą się komuniści. Na prośbę Dolmanna i Zimmera najwięksi włoski bankier, baron Parilli, powołany zarówno z nami, jak i Amerykanami spotkał się z szefem wywiadu szwajcarskiego Weibelem.

Nazajutrz po rozmowie z Parilli Weibel zaprosił na obiad Allana Dullesa i jego pomocnika Hewernica. „Mam przyjaciół w Niemczech, którzy wysunęli interesujące idee — powiedział — jeśli panowie chciecie, mogę was zapoznać”. Dulles odpowiedział jednak, że chciałby się spotkać z przyjacielem Weibela dopiero po tym, gdy porozmawia z nim jego pomocnik.

Odbyła się rozmowa między Parilli a Hewernicem. W czasie tej rozmowy Parilli zadał pytanie: „Czy jest pan gotów spotkać się ze Standartenführerem SS Dolmannem celem bardziej konkretnego omówienia włoskiego i szeregu innych problemów?”. Hewernic się zgodził.

Wyraziłem zgodę na wyjazd Dolmanna do Szwajcarii. Spotkał się on tu z Husmanem, Blumem i Parilli. Gdy przybyli do Lugano, do restauracji „Blanki” Dolmann jak to było ustalone oświadczył:

— Pragniemy rokowań z sojusznikami zachodnimi w tym celu, aby stordować plan Moskwy stworzenia we Włoszech północnych rządu komunistycznego.

Husmann odpowiedział, że jedyne możliwe rokowania, to rokowania na temat bezwarunkowej kapitulacji.

— Nie mogę zgodzić się na zdradę — odpowiedział Dolmann — i nikt w Niemczech na to się nie zgodzi.

Husmann upierał się przy koncepcji bezwarunkowej kapitulacji, ale nie kończył rozmowy, mimo zdecydowanego, negatywnego stanowiska Dolmanna, stanowiska zajętego zgodnie z tymi zaleceniami, które mu poprzednio daliśmy.

— Domagam się bezpośrednich rozmów z przedstawicielem Dullesa — kontynuował Dolmann — żeby poznać punkt widzenia jego szefa.

Przedstawiciel Dullesa, Paul Blum, przekazał Dolmannowi nazwiska dwóch przywódców włoskiego Ruchu Oporu Farucci Parri i Usmijani. Ludzie ci znajdują się w naszym więzieniu. Nie są oni komunistami i to pozwoliło nam dojść do takiego przekonania: Amerykanie podobnie jak my są zaniepokojeni niebezpieczeństwem komunistycznym we Włoszech. Potrzebni są im bohaterowie Ruchu Oporu, niekomuniści, którzy potrafiliby we właściwym momencie stanąć na czele rządu wiernego ideałom Zachodu.

— Jeśli ludzi ci zostaną zwolnieni i przywiezieni do Szwajcarii, będziemy mogli kontynuować spotkania.

Gdy Dolmann powrócił, zrozumiałem, że rozmowę się rozpoczęły, albowiem nie można w inny sposób wytłumaczyć prośby o zwolnienie dwóch Włochów. Dolmann wyraził przypuszczenie, że Dulles oczekuje mojego przyjazdu do Szwajcarii.

Piłkarze Legii i Zagłębia wyeliminowani z rozgrywek pucharowych

W rozegranym w Warszawie rewanżowym spotkaniu II rundy Pucharu UEFA stołeczna Legia pokonała Rapid Bukareszt 2:0 (2:0). Bramki strzelił: Nowak w 1 min. i Bernard Blaut w 5 min.

Legioniści rozpoczęli mecz z olbrzymim impetem i już w 5 min. prowadzili 2:0. Niestety, w miarę upływu czasu Rumuni otrząsnęli się z przewagi gospodarzy a ci, jakby stracili początkowy animusz. Wprawdzie obciążenie rumuńskiej bramki trwało nadal, ale ataki piłkarzy Legii nie miały już tej siły i dynamiki, co w pierwszych minutach spotkania.

Po przerwie obraz gry nie uległ zmianie.

PO MECZU POWIEDZIELI:
Trener Rapidu Basil Marian: „Moi podopieczni dali się zaskoczyć huraganowemu atakowi Polaków, choć spodziewali się, że piłkarze Legii przystąpią z mielską do zdecydowanego szturmu. Na szczęście po kilku minutach opowiali się i już do końca meczu bez zarzutu realizowali założenia taktyczne. Piłkarze Legii zrobili na mnie znacznie lepsze wrażenie niż w pierwszym meczu”.

Trener Legii — Tadeusz Chruściński:

„Z postawy zespołu jestem zadowolony. Chłopcy grali dobrze i bardzo ambitnie. Brakowało Gadochy, któremu w spotkaniu ze Stalą Mielec odnowiła się kontuzja. Ponadto Bernard Blaut chorował i od 10 dni nie trenował, a Nowak wystąpił po dużej przerwie. W tej sytuacji trudno było marzyć o odrobieniu 4 bramek, straconych w Bukareszcie. (o-b)

W rozegranym w Aradzie rewanżowym spotkaniu piłkarskim II rundy Pucharu UEFA Zagłębie Wałbrzych przegrało po dogrywce z rumuńskim zespołem, UT Arad 1:2 (0:1, 1:1).

Dobra passa LZS-owców z Gorzupia

LZS-owskie kolo z Gorzupia pod Krotoszem już od dawna zwraca na siebie uwagę dobrymi wynikami na zawodach powiatowych. Trzydziestoosobowa grupa wiejskich sportowców, prowadzi równie systematycznie prace kulturalno-oświatowe.

W ostatnich miesiącach urządzono cykl zabaw i festynów sportowych, w ośrodku wypoczynkowym Karłowice odbył się latem obóz sportowy dla 20 najzdolniejszych wychowanków. Dobra passa sportowców z Gorzupia rozpoczęła się od mistrzostw powiatu w szachach, gdzie dwie reprezentantki kolo zajęły czołowe lokaty. W mistrzostwach boisk tenisowych znów III i IV miejsca zdobyli J. Gruszczyński i L. Począz z Gorzupia. Uzyskano też zadowalające wyniki w dyscyplinach zespołowych. W turniejach piłki siatkowej aż sześć razy triumfowali LZS-owcy Gorzupia, czego ukoronowaniem było zwycięstwo w mistrzostwach powiatu krotoszyńskiego. Nie mniejsze sukcesy zanotowali na swym koncie lekkoatleci. Na gromadzkim spartakiadzie w Gorzupia zawodnicy tego kolo zdobyli cztery I lokaty (100 m, 800 m, skok w dal).

Biorąc pod uwagę trudne warunki lokalowe i brak sprzętu sportowego, wyniki LZS-u są nader zadowalające. (wl)

Atrakcyjny turniej żużlowy w Lesznie

W nadchodzącą niedzielę 7 bm. na zakończenie sezonu motorowego, lesznieńska Unia organizuje na stadionie im. Alfreda Smoczyka atrakcyjny turniej żużlowy par o puchar Przewodniczącego Prezydium MRN w Lesznie.

Impreza, której początek wyznaczono na godzinę 14 zapowiada się ciekawie ze względu na start wielu czołowych zawodników. Udział w turnieju potwierdzili ubiegłorocznymi triumfatorzy tej imprezy: Glücklich i Koszek z Polonii Bydgoszcz oraz Szczakiel i Friedek z Kolejarza Opola. Jancarz i Dziatkowiak ze Stali Gorzów, Marcinowski i Protasiewicz ze Zrzębia rek Zielona Góra oraz dwaj reprezentanci Unii Leszno Dobrucki i Zb. Jader.

W ramach turnieju rozegranych zostanie 10 biegów parami oraz 3 indywidualne wyścigi również o puchar. (R)

Z Wielkopolski

Spotkanie bokserskie o mistrzostwo ligi okręgowej pomiędzy zespołami juniorów Zagłębie Konin i Olimpia Poznań miało się odbyć w niedzielę 7 bm. o godz. 11 w hali przy ul. Promieniowej.

Indywidualne szachowe mistrzostwa Wielkopolski spóldzielców odbywały się we wtorek i piątek od godz. 18.30 do 21 w sali klubu „Mozaika” przy Starym Rynku. Tytułu mistrza broni Stanisław Miśkiewicz ze Spółdzielni Inwalidów „Niewidomy”.

Ostatnie tygodnie bieżącego roku będą niezwykle pracowite dla kreslarzy Wielkopolski: 7 bm. odbędzie się w Śremie wojewódzki turniej Ogólni TKKF w konkurencji indywidualnej i zespołowej. 20-21 rozegrany zostanie ogólnopolski turniej w Poznaniu, oraz rozgrywki 14 i 28 bm. o mistrzostwo ligi asfaltowej 5 i 19 XII o mistrzostwo ligi parkietowej.

Dwudniowe zawody w gimnastyce sportowej juniorów i juniorek okręgu poznańskiego odbędą się w dniach 6 bm. od godz. 16 i 7 bm. od godz. 10 w sali przy ul. Chwałkowskiej.

Podsumowanie sezonu turystycznego w kolarstwie okręgu poznańskiego nastąpi 21 bm. na dorocznym sejmiku turystyki, który odbędzie się w sali Domu Kultury „Stomil” przy ul. Staroleśkiej. Komisja Turystyki Kolarskiej zorganizowała w bieżącym roku 17 imprez, w których uczestniczyło 2205 kolarzy — turystów.

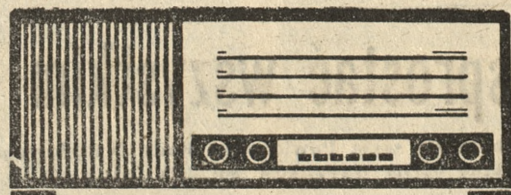
„Totek” płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 30/31 października br. stwierdzono:

Liga angielska: 1 roz. z 13 trafieniami — wygrana 229.721 zł, 12 roz. z 12 trafieniami — wygrana po 19.143 zł, 13 roz. z 11 trafieniami — wygrana po 1.255 zł, 1.400 roz. z 10 trafieniami — wygrana po 157 zł.

Liga polska: 43 roz. z 13 trafieniami — wygrana po 2.328 zł, 997 roz. z 12 trafieniami — wygrana po 109 zł, 8.060 roz. z 11 trafieniami — wygrana po 26 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 31 października br. stwierdzono: 3 roz. z 5 traf. prem. — wygrana po 1.000.000 zł, 221 roz. z 5 traf. zwykły — wygrana po około 14.500 zł, 14.370 roz. z 4 trafieniami — wygrana po 244 zł, 259.370 roz. z 3 trafieniami — wygrana po 19 zł.



WIELKA SPRZEDAŻ Z NAGRODAMI!

CODZIENNE RADIOODBIORNIK ZA DARMO

INFORMACJI UDZIELAJĄ SKLEPY ZURT

K8339

Przetargi

Miejska Pralnia i Farbiarnia „Barwa” w Mosinie, ul. Farbiarska 3 — ogłasza PRZETARG na wykonanie ROBOT REMONTOWO-BUDOWLANYCH związanych z kapitalnym remontem i nadbudową II piętra budynku biurowo-produkcyjnego, w zakresie których wchodzi:

- roboty ogólnobudowlane,
- roboty elewacyjne,
- roboty posadzkowe,
- roboty elektryczne,
- roboty dekarso-błacharskie,
- roboty wod.-kan. i c.o.,
- roboty malarskie.

Roboty powyższe należy rozpocząć i zakończyć w 1972 r.

Roboty remontowo-budowlane związane z kapitalnym remontem przybudówki budynku biurowego,

inne roboty remontowo-budowlane.

Roboty powyższe należy wykonać w terminie do końca 1971 r.

Dokumentacja projektowa-kosztorysowa znajduje się w Dziale Gł. Mechanika.

Zleceniodawca dostarczyć podstawowych materiałów potrzebnych do wykonania robót.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach prosimy składać pod w/w adresem.

Komisje otwarcie ofert nastąpi w dziesiątym dniu, licząc od daty ukazania się ogłoszenia.

Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K8603

Praca Nauka

Gospośia lub pomoc domowa, potrzebna zaraz. Poznań, Piekary 1, Sklep Galanterii 23226g

Przyjmę pomoc do dziecka. Poznań — Winogrady, Osiedle Przyjaźni 10 K m. 147. 23222g

Gospośia lub pomoc domowa, potrzebna zaraz. Poznań, Winogrady 8. 23227g

Pomoc domowa (sprząta-nia, na stałe potrzebna. Pokój oddzielny. Aleja Wielkopolska, 11. 22886g

Auto-service, ul. Św. Trójcy — przyjmie mechanika samochodowego. 23136g

Uczę matematyki. Tel. 91-92-18, godz. 18-20. 23110g

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Tel. 67-25-02. 22654g

Asystent Politechniki — udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, przedmiotów zawodowych. Telefon 509-09. 23205g

Sprzedaż

Wózki dziecięce różne modele, wielki wybór — poleca — Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 19447g

W niedzielę, dnia 7. XI. br. po mszy św., o godz. 14, odbędzie się pogrzeb na cmentarzu parafialnym w Skórzewie,

o czym zawiadamiają rodzice, siostry i rodzina

Pałędzie, Leśna 15. 23274g

Dnia 2 listopada 1971 r. zmarła moja najukochańsza matka, teściowa i babcia, sp.

ANIELA BORAK z domu RYBCZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 listopada 1971 r. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W smutku pogrążeni syn, synowa, wnuki i rodzina

23315g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 listopada 1971 r. zmarł nagle w Tarnowie, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, brat, wujek, szwagier, sp.

WŁADYSŁAW RAJTAR emeryt DOKP

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu w dniu 6 listopada br. o godz. 12.30 na cmentarzu Junikowskim.

Żona z rodziną

Ul. Działka 24. 23298g

SPÓŁDZIELNIA PRACY „OŚWIATA” Wojewódzki Zakład Szkolenia w Poznaniu

ORGANIZUJE:

- KURSY MISTRZOWSKIE i CZELADNICZE — we wszystkich zawodach metalowych, elektrycznych i budowlanych;
- KURSY SPAWANIA — elektrycznego i gazowego;
- KURSY KWALIFIKACYJNE BHP — dla elektryków.

Zapisy przyjmuje: OSRODEK SZKOLENIA W POZNANIU, UL. KLASZTÓRKA NR 2, telefon 542-26, od godz. 8 — 19, w soboty do 15. K8059

Spółdzielnia Pracy Urządzeń

Sanitarnych i Pieców Przemysłowych

w Poznaniu, ul. Pułaskiego 23, tel. 595-21

PRZYJMIE DO WYKONANIA

w ramach luzów produkcyjnych

na terenie m. Poznania i okolicy:

- w miesiącu grudniu br. zlecenia na roboty w zakresie instalacji centralnego ogrzewania;
- na I kwartał 1972 r. zlecenia na roboty w zakresie instalacji centralnego ogrzewania, instalacji wodno-kan. (tylko instalacje wewnętrzne).

Kwestię materiału potrzebnego do wykonania robót należy uzgodnić z KGR danego działu. Zlecenia prosimy kierować pod w/w adresem. K8034

Pracownicy poszukiwani

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Poznaniu, ul. Krauthofera 10 — zatrudni zaraz:

— PALACZY I POMOCNIKÓW PALACZY C. O. na sezon grzewczy 1972,

— PALACZY na kotły wysokociśnieniowe typu la Monte'a,

— MONTERÓW C. O. — spawaczy acetylenowych z uprawnieniami,

— LABORANTÓW — uzdatniaczy wody na 3 zmiany w kotłowniach La Monte'a,

— ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH,

— PLACÓWEGO na magazyn opałowy.

Przyjęcia dokonuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Krauthofera 10. K8473

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Strzeszyńska 46/50 — przyjmie zaraz do prac prowadzonych na terenie województwa poznańskiego:

— MONTERÓW instalacji centralnego ogrzewania,

— MONTERÓW instalacji wodno-kanalizacyjnych,

— SPAWACZY AUTOGENNYCH.

Roboty wykonywane są systemem akordowym w brzdachach 3 lub 4-osobowych.

Wysokość zarobku jest zróżnicowana w zależności od wykonania norm oraz posiadanych kwalifikacji.

Poza wynagrodzeniem, zamieszczeni przysługują dodatki za rozłąkę w wysokości 18 zł dziennie.

Zakwaterowanie na koszt przedsiębiorstwa w miejscu prowadzenia robót.

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie lat 18. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac — Poznań, ul. Strzeszyńska 46/50, telefon 478-61, dojazd autobusem na 88 z Dworca Autobusowego do ronda przy ul. Lutych.

Przedsiębiorstwo nie zwraca zainteresowanym kosztów podróży w przypadku nie podjęcia pracy. K8479

Warburg de Luxe, nowy, sprzedam. Armknecht Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/14. K8576

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1 m. 4. 18033g

Garaż blisko ul. Chudoby kupię, wynajmę. Gzeli, Ratajczaka 20 m. 18. 22400g

Cyklinuje i lakieruje parkiety, podłogi. Zakład Usługowy, Poznań, telefon 540-85. 22925g

Garaż murowany oddam w dzierżawę. Słoneczna 44. 21961g

Przepraszam panią Małgorzatę Tymaszyńską zamieszkałą przy ul. Dojazd 30 m. 5 i panią Bogumiłę Majchrzak zamieszkałą przy ul. Norwida 4 m. 3 za wyrządzone im krzywdy. Jan Urban Marcelińska 81 m. 5. 21851g

Wdowiec emeryt finansowo niezależny pozna kulturalną panią emerytkę reńską do lat 65 równie z prowincji posiadającą samodzielnie mieszkanie. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21864g

Stanisława Nowaczyk

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm. o godz. 13.25 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 187 m. 16. 23328g

W dniu 4 listopada 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa matka i babunia

z MENTKOWSKICH

MARIA TYLKO-TYLCZYŃSKA

Msza św. żałobna odbędzie się w dniu 6 listopada 1971 r. o godz. 8.30 w kościele św. Michała ul. Stolarska.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni córka, syn, synowa, zięć, wnuki i rodzina

Poznań, Grunwaldzka 15 m. 8. 23307g

mgr JADWIGA MATUSZKIEWICZ

zasłużony pedagog i wychowawca wielu pokoleń młodzieży, działacz związkowy, niezaprzeczana przyjaciółka, człowiek o wielkim sercu i kryształowym charakterze.

Cześć Jej pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 listopada br. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

Dyrekcja — POP — Ognisko ZNP — Młodzież i Komitet Rodzicielski

Liceum Pedagogiczne w Poznaniu. K8573

Dnia 30. X. 1971 roku zmarł

PIOTR OWEDYK

były długoletni pracownik przedsiębiorstwa, ceniony fachowiec, wzorowy kolega.

Rodzinie Zmarłego składają wyrazy głębokiego współczucia

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy

Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46. K8602

Dnia 3 listopada 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matucha, teściowa i babunia, przeżywszy lat 61, sp.

MARIA MAZUR z domu MARTYLA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 listopada br. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrążeni w wielkim bólu mąż, córki, zięciowie i wnuki

Poznań, ul. Rycerska 13 m. 16. 23253g

mgr LUCJAN RADOMSKI

dyplomowany biegły księgowy

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 listopada br. o godz. 14 na cmentarzu na Junikowie,

o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 listopada 1971 r. odeszła od nas na zawsze, przeżywszy lat 72, nasza najdroższa, nieodżałowana żona, matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

z DASZKIEWICZÓW

BRONISŁAWA NADOLNA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 listopada 1971 r. o godz. 11.40 na cmentarzu Junikowskim,

o czym zawiadamiają w głębokim smutku i bólu pogrążeni

mąż, córki, zięciowie, wnuki i prawnuki

23245g

Dnia 3 listopada 1971 r. zmarł nieoczekiwanie, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, syn, brat, teść, zięć i szwagier, przeżywszy lat 55

inż. HENRYK PIASZYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Solaczcu.

W głębokim smutku pogrążone

żona, dzieci i rodzina

Poznań, ul. Sytkowska 45. 23242g

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ Grunwaldzka 16

Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada

● Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. ● Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów.

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejserowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika

Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski.

● Telefon 611-21 łączy wszystkie działy Red. Kierownictwo 657-76. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85

● Sekretariat 557-76 w godz. 9-16. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31

● Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. ● Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21

● Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. ● Prenumerata wplatana na kwartał, pół roku i rok przysyłają placówki pocztowe i „Ruchu”

LISTOPAD	Elżbiety
Piatek	Słońce: 6.54—16.17

TEATR

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Niewidzialna kochanka”
NOWY — g. 19 „Koniec ksfegi VI”
OPERA — g. 19 „Chowańszczyzna”
OPERETKA — g. 19 „My chcemy tańczyć”

KINA

W WOJEWÓDZTWIE
GNIEZNO: „Trzeba przejść i przez ogień”
KOSCIAN: „Dancing w kwatery Hitlera”
KÓRNIK: „Czerwony płaszcz”
LESZNO: „Rezydent wywiadu”
ŁÓDŹ: „Swinarka i pastuch”
OBORNIAKI: „Złodziej samochodów”
PŁOCK: „Niedzielnia w domu”
SŁUBICE: „Bracia Karamazow”
SROGA: „Nie lubię niedziel”
SZAMOTULY: „Martwy sezon”
WAGROWIEC: „Iwan Groźny”
WRZESNIA: „Niezłomny do służby”

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20
„Nowy Jork — wystawa światowa”

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny: dyrygent — Renard Czajkowski, solistka — Olga Pachomienko (ZSRR) — skrzypce.

RADIO

PIATEK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.05 Dzien dobry, tu redakcja; 8.10 Muzyka; 8.44 Jak, o czym, dlaczego; 9.20 Konc. estradowy; 9.40 Dla przelotkow; 10.00 Muzyka; 10.25 Konc. rozryw.; 10.50 XX-lecie FSO; 10.55 Tance polskie; 11.10 Dia kl. VIII (wzrost, obywatelskie); 11.20 Dedykujemy II-giej zmianie — koncert; 11.45 Postep w gospodarstwie domowym; 12.05 Mel. i rytmy dla wszystkich; 13.10 Dia kl. I i II (wzrost muzyczny); 13.20 „Swojskie melodie”; 13.45 Wieści, relacje, informacje; 14.05 Reportaż literacki K. Usarek pl. „Prawdziwy mecz”; 14.20 Konc. muz. operowy; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Alita i Omega — magazyn; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.50 Aul. Studia Rytm; 17.30 Muz. i Aktual.; 18.15 Z księgarskiej laski; 18.20 Moto-sprawy; 19.30 Konc. zyczen; 20.30 „Muzyka po pocztach z polniami”; 20.47 Kronika sportowa oraz transmisja z tras; 21.05 Radość Rajdu Warszawskiego Polskiego; 21.15 Z księgarskiej laski; 21.30 Muzyka; 21.50 Zespół Dzieciaków; 22.00 Magazyn studentki; 23.15 Ork. Łódzkiej; 23.30 Program nocny z Gdańska; 23.45 WŁADYMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 13, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 1.50 Konc. poranny; 8.35 Mapa Bohaterstwa; 8.50 Z Kapelami przez rzeszowską ziemię; 9.10 Polska muzyka baletowa; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Z nagrań Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgł. PR; 10.25 Ossoliński nowości — esej D. Sikorskiego; 10.45 Kompozytor Tygodnia — D. Szostakowicz; 11.10 Reportaż dnia; 11.30 Czas dobrych gospodarzy; 11.50 Muz. rozryw.; 12.30 10 minut na ludowo; 13.40 „Kartka wspomnień” Jacka Fejlinga; 14.05 Estrada kompozytorów krajów zaprzyjaźnionych; 14.20 Dla miłośników stylu „Tijuna”; — gra Zespołu Herb Alperia; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.10 Z nagrań Choru a capella PR i Tel. w Krakowie; 15.20 10 minut z Ork. Jackie Gleasena; 15.30 Warszawski Pam.; 15.45 Muzyka; 17.15 „Pikaresce recznej na start”; 17.25 Pozn. koncert zyczen; 17.55 Radioexpress; 18.05 Komentarz aktualny; 18.20 Sonda — dzw. przez gład społ.-ekonomiczny; 19.15 Język angielski; 19.30 Irasim; z salji Filharmonii Narodowej w Warszawie; 20.05 Konc. Ork. Symf. Filharmonii Narodowej; 21.21 Wiersze poetów radzieckich; 21.31 Konc. rozryw.; 22.33 Reminiscencje potestawale Jazz Jamboree 71; 23.03 Gra Ork. Rozgł. Łódzkiej PR; 23.40 „Tango zawsze modne”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 1.50 Mikrorecital Ives; 2.10 Montada; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Muzyka pocztą UKF; 9.10 Półtora paraska — ode. 5; 9.10 Rozrywki instrumentarium muzyczne; 9.30 Nasz rok 71-szy; 9.45 W.F. Bach — Symfonia E-dur; 10.05 Deutscher im Funk — język niemiecki; 10.15 Aud. Radia ONZ; 10.35 Wszystko dla pań; 11.15 „Dziesięć palców” — ode. 4; 12.15 Za kierownicą; 13.05 „Pani Sultana”; gra zespołu „Titan”; 13.35 Na wrocławskiej antenie; 15.15 Pasty do brydza; — gawęda; 15.10 Album muzyki uniwersalnej; 15.35 Kwadrans ze znakami zapytania; 15.50 Styl „souli” kontra bel canto; 16.15 Jazz na 78 obrotów; 16.30 Śpiewa Ellis Regina; 16.45 Nasz rok 71-szy; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Półtora paraska” — ode. 5; 17.40 Praskie nowości płytowe; 17.55 Radiowa encyklopedia kultury; 18.20 — 600 sekund dla „2+1”; 18.30 Mój magnetofon — aud.; 19.15 Powieść w wyd. dźwięk „Ciech Don” — ode. 27; 19.30

GŁOS W ŁKOPOLSKIM AR
Nr 263 (3610)

Z sesji PRN w Śremie

Jak sprostać wszystkim potrzebom?

W Śremie odbyła się sesja Powiatowej Rady Narodowej, na której dokonano oceny warunków socjalno-bytowych w zakładach pracy.

Systematycznie poprawia się tu sytuacja mieszkaniowa. W latach 1957-1965 wybudowano na terenie powiatu 166 mieszkań o 573 izbach, a w ostatnich 5 latach 1966-1970 przybyły 1203 mieszkania o 3235 izbach. Pracownicy zakładów pracy otrzymali też wydatną pomoc finansową na zakup mieszkań spółdzielczych. Pomoc ta wyraża się kwotą 431 tys. złotych.

W wielu zakładach pracy zainstalowano urządzenia wentylacyjne i sanitarno-higieniczne, przybyło też dźwigów, wózków przewoźnych itp. Także przedsiębiorstwa PGR-owskie wzbogaciły się o nowe stodoły. Powstały nowe kluby, świetlice i punkty biblioteczne. Wzrosła liczba ogródków jordanowskich i placów zabaw dla dzieci na wsi. Zwiększył się o 8,5 ha areal pracowniczych ogródków działkowych w PGR.

W tym ogólnym wysiłku na rzecz poprawy warunków socjalno-bytowych załóg pracowniczych i ludności w ogóle, nie mały jest również udział rad narodowych. Dzięki usilnym staraniom powiatowej instancji partyjnej i Prezydium PRN celem poprawy warunków sanitarnych miasta Śremu rozpoczęto tu budowę oczyszczalni ścieków, mimo iż nie była przewidziana w planie na lata 1966-1970. Obiekt ten wchodzi już w końcową fazę realizacji, a jego zakończenie i oddanie do użytku nastąpi w 1973 r. Budowa oczyszczalni pozwoli nie tylko na ochronę wód Warty przed zanieczyszczeniami, ale także na skanalizowanie lewobrzeżnej części miasta. Również rozpoczęto się tutaj w przyszłym roku budowę kolektorów kanalizacyjnych w prawobrzeżnej części miasta.

Ważnym problemem, do którego rozwiązania przystąpiono już w bieżącym miesiącu, jest budowa nowej magistrali wodnej, a następnie zbiornika wody pitnej i przepompowni. Wykonanie tego zadania, na które przewiduje się nakłady w wysokości 20 mln zł, poz-

W Lesznie

W rocznicę Wielkiego Października

W nadchodzącą sobotę 6 bm. o godz. 17 w sali Domu Kultury przy ul. Boj. Chrobrego odbędzie się uroczysta okolicznościowa wieczornica poświęcona 54 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Program obchodów pamiętnych rocznicy przewiduje między innymi wieczornice zakładowe i szkolne oraz akademie gromadzie. W dniach 5 do 14 bm. w kinie „Panorama” w Lesznie odbędzie się tradycyjne Dni Filmu Radzieckiego. Miejska Biblioteka Publiczna przy gotowała wystawę książek o tematyce radzieckiej, a w leszczyńskich szkołach organizuje się ciekawe wieczory poezji. (r)

Tylko po hiszpańsku: 19.45 Polityka dla wszystkich; 20.25 Nastrojowy Aretha Franklin; 20.35 Nastrojowy Tygodnik Rozrywkowy; 21.45 Opera tygodnia — Claudio Monteverdi „Orfeusz”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Jim Reeves; 22.15 Trzy kwadransy jazzu: 23.05 Elegie Uderzka K. Radziwiła; 23.05 Konc. tylko dla melomanów — „Duet Ork. strachów gra Mozarta”; 23.50 Spiewa Edyta Piecha; 24.00 Wiadomości Radia ONZ.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

PIATEK — PROGRAM I: 8—8.35 — TV Kurs rolniczy — dla agronomów i zootechników; 9 — Złota uszka w gromadzie; 9.30 — Złota uszka w gromadzie; 9.35 — 10.25 — „Trzy spotkania”; 10.35 — 11.25 — Wy-fab. film wek.; 11.55—12.25 — Wy-fab. film wek.; 12.30 — Wy-fab. film wek.; 12.35 — Wy-fab. film wek.; 12.40 — Wy-fab. film wek.; 12.45 — Wy-fab. film wek.; 12.50 — Wy-fab. film wek.; 12.55 — Wy-fab. film wek.; 13.00 — Wy-fab. film wek.; 13.05 — Wy-fab. film wek.; 13.10 — Wy-fab. film wek.; 13.15 — Wy-fab. film wek.; 13.20 — Wy-fab. film wek.; 13.25 — Wy-fab. film wek.; 13.30 — Wy-fab. film wek.; 13.35 — Wy-fab. film wek.; 13.40 — Wy-fab. film wek.; 13.45 — Wy-fab. film wek.; 13.50 — Wy-fab. film wek.; 13.55 — Wy-fab. film wek.; 14.00 — Wy-fab. film wek.; 14.05 — Wy-fab. film wek.; 14.10 — Wy-fab. film wek.; 14.15 — Wy-fab. film wek.; 14.20 — Wy-fab. film wek.; 14.25 — Wy-fab. film wek.; 14.30 — Wy-fab. film wek.; 14.35 — Wy-fab. film wek.; 14.40 — Wy-fab. film wek.; 14.45 — Wy-fab. film wek.; 14.50 — Wy-fab. film wek.; 14.55 — Wy-fab. film wek.; 15.00 — Wy-fab. film wek.; 15.05 — Wy-fab. film wek.; 15.10 — Wy-fab. film wek.; 15.15 — Wy-fab. film wek.; 15.20 — Wy-fab. film wek.; 15.25 — Wy-fab. film wek.; 15.30 — Wy-fab. film wek.; 15.35 — Wy-fab. film wek.; 15.40 — Wy-fab. film wek.; 15.45 — Wy-fab. film wek.; 15.50 — Wy-fab. film wek.; 15.55 — Wy-fab. film wek.; 16.00 — Wy-fab. film wek.; 16.05 — Wy-fab. film wek.; 16.10 — Wy-fab. film wek.; 16.15 — Wy-fab. film wek.; 16.20 — Wy-fab. film wek.; 16.25 — Wy-fab. film wek.; 16.30 — Wy-fab. film wek.; 16.35 — Wy-fab. film wek.; 16.40 — Wy-fab. film wek.; 16.45 — Wy-fab. film wek.; 16.50 — Wy-fab. film wek.; 16.55 — Wy-fab. film wek.; 17.00 — Wy-fab. film wek.; 17.05 — Wy-fab. film wek.; 17.10 — Wy-fab. film wek.; 17.15 — Wy-fab. film wek.; 17.20 — Wy-fab. film wek.; 17.25 — Wy-fab. film wek.; 17.30 — Wy-fab. film wek.; 17.35 — Wy-fab. film wek.; 17.40 — Wy-fab. film wek.; 17.45 — Wy-fab. film wek.; 17.50 — Wy-fab. film wek.; 17.55 — Wy-fab. film wek.; 18.00 — Wy-fab. film wek.; 18.05 — Wy-fab. film wek.; 18.10 — Wy-fab. film wek.; 18.15 — Wy-fab. film wek.; 18.20 — Wy-fab. film wek.; 18.25 — Wy-fab. film wek.; 18.30 — Wy-fab. film wek.; 18.35 — Wy-fab. film wek.; 18.40 — Wy-fab. film wek.; 18.45 — Wy-fab. film wek.; 18.50 — Wy-fab. film wek.; 18.55 — Wy-fab. film wek.; 19.00 — Wy-fab. film wek.; 19.05 — Wy-fab. film wek.; 19.10 — Wy-fab. film wek.; 19.15 — Wy-fab. film wek.; 19.20 — Wy-fab. film wek.; 19.25 — Wy-fab. film wek.; 19.30 — Wy-fab. film wek.; 19.35 — Wy-fab. film wek.; 19.40 — Wy-fab. film wek.; 19.45 — Wy-fab. film wek.; 19.50 — Wy-fab. film wek.; 20.00 — Wy-fab. film wek.; 20.05 — Wy-fab. film wek.; 20.10 — Wy-fab. film wek.; 20.15 — Wy-fab. film wek.; 20.20 — Wy-fab. film wek.; 20.25 — Wy-fab. film wek.; 20.30 — Wy-fab. film wek.; 20.35 — Wy-fab. film wek.; 20.40 — Wy-fab. film wek.; 20.45 — Wy-fab. film wek.; 20.50 — Wy-fab. film wek.; 20.55 — Wy-fab. film wek.; 21.00 — Wy-fab. film wek.; 21.05 — Wy-fab. film wek.; 21.10 — Wy-fab. film wek.; 21.15 — Wy-fab. film wek.; 21.20 — Wy-fab. film wek.; 21.25 — Wy-fab. film wek.; 21.30 — Wy-fab. film wek.; 21.35 — Wy-fab. film wek.; 21.40 — Wy-fab. film wek.; 21.45 — Wy-fab. film wek.; 21.50 — Wy-fab. film wek.; 21.55 — Wy-fab. film wek.; 22.00 — Wy-fab. film wek.; 22.05 — Wy-fab. film wek.; 22.10 — Wy-fab. film wek.; 22.15 — Wy-fab. film wek.; 22.20 — Wy-fab. film wek.; 22.25 — Wy-fab. film wek.; 22.30 — Wy-fab. film wek.; 22.35 — Wy-fab. film wek.; 22.40 — Wy-fab. film wek.; 22.45 — Wy-fab. film wek.; 22.50 — Wy-fab. film wek.; 22.55 — Wy-fab. film wek.; 23.00 — Wy-fab. film wek.; 23.05 — Wy-fab. film wek.; 23.10 — Wy-fab. film wek.; 23.15 — Wy-fab. film wek.; 23.20 — Wy-fab. film wek.; 23.25 — Wy-fab. film wek.; 23.30 — Wy-fab. film wek.; 23.35 — Wy-fab. film wek.; 23.40 — Wy-fab. film wek.; 23.45 — Wy-fab. film wek.; 23.50 — Wy-fab. film wek.; 23.55 — Wy-fab. film wek.; 24.00 — Wy-fab. film wek.; 24.05 — Wy-fab. film wek.; 24.10 — Wy-fab. film wek.; 24.15 — Wy-fab. film wek.; 24.20 — Wy-fab. film wek.; 24.25 — Wy-fab. film wek.; 24.30 — Wy-fab. film wek.; 24.35 — Wy-fab. film wek.; 24.40 — Wy-fab. film wek.; 24.45 — Wy-fab. film wek.; 24.50 — Wy-fab. film wek.; 24.55 — Wy-fab. film wek.; 25.00 — Wy-fab. film wek.; 25.05 — Wy-fab. film wek.; 25.10 — Wy-fab. film wek.; 25.15 — Wy-fab. film wek.; 25.20 — Wy-fab. film wek.; 25.25 — Wy-fab. film wek.; 25.30 — Wy-fab. film wek.; 25.35 — Wy-fab. film wek.; 25.40 — Wy-fab. film wek.; 25.45 — Wy-fab. film wek.; 25.50 — Wy-fab. film wek.; 25.55 — Wy-fab. film wek.; 26.00 — Wy-fab. film wek.; 26.05 — Wy-fab. film wek.; 26.10 — Wy-fab. film wek.; 26.15 — Wy-fab. film wek.; 26.20 — Wy-fab. film wek.; 26.25 — Wy-fab. film wek.; 26.30 — Wy-fab. film wek.; 26.35 — Wy-fab. film wek.; 26.40 — Wy-fab. film wek.; 26.45 — Wy-fab. film wek.; 26.50 — Wy-fab. film wek.; 26.55 — Wy-fab. film wek.; 27.00 — Wy-fab. film wek.; 27.05 — Wy-fab. film wek.; 27.10 — Wy-fab. film wek.; 27.15 — Wy-fab. film wek.; 27.20 — Wy-fab. film wek.; 27.25 — Wy-fab. film wek.; 27.30 — Wy-fab. film wek.; 27.35 — Wy-fab. film wek.; 27.40 — Wy-fab. film wek.; 27.45 — Wy-fab. film wek.; 27.50 — Wy-fab. film wek.; 27.55 — Wy-fab. film wek.; 28.00 — Wy-fab. film wek.; 28.05 — Wy-fab. film wek.; 28.10 — Wy-fab. film wek.; 28.15 — Wy-fab. film wek.; 28.20 — Wy-fab. film wek.; 28.25 — Wy-fab. film wek.; 28.30 — Wy-fab. film wek.; 28.35 — Wy-fab. film wek.; 28.40 — Wy-fab. film wek.; 28.45 — Wy-fab. film wek.; 28.50 — Wy-fab. film wek.; 28.55 — Wy-fab. film wek.; 29.00 — Wy-fab. film wek.; 29.05 — Wy-fab. film wek.; 29.10 — Wy-fab. film wek.; 29.15 — Wy-fab. film wek.; 29.20 — Wy-fab. film wek.; 29.25 — Wy-fab. film wek.; 29.30 — Wy-fab. film wek.; 29.35 — Wy-fab. film wek.; 29.40 — Wy-fab. film wek.; 29.45 — Wy-fab. film wek.; 29.50 — Wy-fab. film wek.; 29.55 — Wy-fab. film wek.; 30.00 — Wy-fab. film wek.; 30.05 — Wy-fab. film wek.; 30.10 — Wy-fab. film wek.; 30.15 — Wy-fab. film wek.; 30.20 — Wy-fab. film wek.; 30.25 — Wy-fab. film wek.; 30.30 — Wy-fab. film wek.; 30.35 — Wy-fab. film wek.; 30.40 — Wy-fab. film wek.; 30.45 — Wy-fab. film wek.; 30.50 — Wy-fab. film wek.; 30.55 — Wy-fab. film wek.; 31.00 — Wy-fab. film wek.; 31.05 — Wy-fab. film wek.; 31.10 — Wy-fab. film wek.; 31.15 — Wy-fab. film wek.; 31.20 — Wy-fab. film wek.; 31.25 — Wy-fab. film wek.; 31.30 — Wy-fab. film wek.; 31.35 — Wy-fab. film wek.; 31.40 — Wy-fab. film wek.; 31.45 — Wy-fab. film wek.; 31.50 — Wy-fab. film wek.; 31.55 — Wy-fab. film wek.; 32.00 — Wy-fab. film wek.; 32.05 — Wy-fab. film wek.; 32.10 — Wy-fab. film wek.; 32.15 — Wy-fab. film wek.; 32.20 — Wy-fab. film wek.; 32.25 — Wy-fab. film wek.; 32.30 — Wy-fab. film wek.; 32.35 — Wy-fab. film wek.; 32.40 — Wy-fab. film wek.; 32.45 — Wy-fab. film wek.; 32.50 — Wy-fab. film wek.; 32.55 — Wy-fab. film wek.; 33.00 — Wy-fab. film wek.; 33.05 — Wy-fab. film wek.; 33.10 — Wy-fab. film wek.; 33.15 — Wy-fab. film wek.; 33.20 — Wy-fab. film wek.; 33.25 — Wy-fab. film wek.; 33.30 — Wy-fab. film wek.; 33.35 — Wy-fab. film wek.; 33.40 — Wy-fab. film wek.; 33.45 — Wy-fab. film wek.; 33.50 — Wy-fab. film wek.; 33.55 — Wy-fab. film wek.; 34.00 — Wy-fab. film wek.; 34.05 — Wy-fab. film wek.; 34.10 — Wy-fab. film wek.; 34.15 — Wy-fab. film wek.; 34.20 — Wy-fab. film wek.; 34.25 — Wy-fab. film wek.; 34.30 — Wy-fab. film wek.; 34.35 — Wy-fab. film wek.; 34.40 — Wy-fab. film wek.; 34.45 — Wy-fab. film wek.; 34.50 — Wy-fab. film wek.; 34.55 — Wy-fab. film wek.; 35.00 — Wy-fab. film wek.; 35.05 — Wy-fab. film wek.; 35.10 — Wy-fab. film wek.; 35.15 — Wy-fab. film wek.; 35.20 — Wy-fab. film wek.; 35.25 — Wy-fab. film wek.; 35.30 — Wy-fab. film wek.; 35.35 — Wy-fab. film wek.; 35.40 — Wy-fab. film wek.; 35.45 — Wy-fab. film wek.; 35.50 — Wy-fab. film wek.; 35.55 — Wy-fab. film wek.; 36.00 — Wy-fab. film wek.; 36.05 — Wy-fab. film wek.; 36.10 — Wy-fab. film wek.; 36.15 — Wy-fab. film wek.; 36.20 — Wy-fab. film wek.; 36.25 — Wy-fab. film wek.; 36.30 — Wy-fab. film wek.; 36.35 — Wy-fab. film wek.; 36.40 — Wy-fab. film wek.; 36.45 — Wy-fab. film wek.; 36.50 — Wy-fab. film wek.; 36.55 — Wy-fab. film wek.; 37.00 — Wy-fab. film wek.; 37.05 — Wy-fab. film wek.; 37.10 — Wy-fab. film wek.; 37.15 — Wy-fab. film wek.; 37.20 — Wy-fab. film wek.; 37.25 — Wy-fab. film wek.; 37.30 — Wy-fab. film wek.; 37.35 — Wy-fab. film wek.; 37.40 — Wy-fab. film wek.; 37.45 — Wy-fab. film wek.; 37.50 — Wy-fab. film wek.; 37.55 — Wy-fab. film wek.; 38.00 — Wy-fab. film wek.; 38.05 — Wy-fab. film wek.; 38.10 — Wy-fab. film wek.; 38.15 — Wy-fab. film wek.; 38.20 — Wy-fab. film wek.; 38.25 — Wy-fab. film wek.; 38.30 — Wy-fab. film wek.; 38.35 — Wy-fab. film wek.; 38.40 — Wy-fab. film wek.; 38.45 — Wy-fab. film wek.; 38.50 — Wy-fab. film wek.; 38.55 — Wy-fab. film wek.; 39.00 — Wy-fab. film wek.; 39.05 — Wy-fab. film wek.; 39.10 — Wy-fab. film wek.; 39.15 — Wy-fab. film wek.; 39.20 — Wy-fab. film wek.; 39.25 — Wy-fab. film wek.; 39.30 — Wy-fab. film wek.; 39.35 — Wy-fab. film wek.; 39.40 — Wy-fab. film wek.; 39.45 — Wy-fab. film wek.; 39.50 — Wy-fab. film wek.; 39.55 — Wy-fab. film wek.; 40.00 — Wy-fab. film wek.; 40.05 — Wy-fab. film wek.; 40.10 — Wy-fab. film wek.; 40.15 — Wy-fab. film wek.; 40.20 — Wy-fab. film wek.; 40.25 — Wy-fab. film wek.; 40.30 — Wy-fab. film wek.; 40.35 — Wy-fab. film wek.; 40.40 — Wy-fab. film wek.; 40.45 — Wy-fab. film wek.; 40.50 — Wy-fab. film wek.; 40.55 — Wy-fab. film wek.; 41.00 — Wy-fab. film wek.; 41.05 — Wy-fab. film wek.; 41.10 — Wy-fab. film wek.; 41.15 — Wy-fab. film wek.; 41.20 — Wy-fab. film wek.; 41.25 — Wy-fab. film wek.; 41.30 — Wy-fab. film wek.; 41.35 — Wy-fab. film wek.; 41.40 — Wy-fab. film wek.; 41.45 — Wy-fab. film wek.; 41.50 — Wy-fab. film wek.; 41.55 — Wy-fab. film wek.; 42.00 — Wy-fab. film wek.; 42.05 — Wy-fab. film wek.; 42.10 — Wy-fab. film wek.; 42.15 — Wy-fab. film wek.; 42.20 — Wy-fab. film wek.; 42.25 — Wy-fab. film wek.; 42.30 — Wy-fab. film wek.; 42.35 — Wy-fab. film wek.; 42.40 — Wy-fab. film wek.; 42.45 — Wy-fab. film wek.; 42.50 — Wy-fab. film wek.; 42.55 — Wy-fab. film wek.; 43.00 — Wy-fab. film wek.; 43.05 — Wy-fab. film wek.; 43.10 — Wy-fab. film wek.; 43.15 — Wy-fab. film wek.; 43.20 — Wy-fab. film wek.; 43.25 — Wy-fab. film wek.; 43.30 — Wy-fab. film wek.; 43.35 — Wy-fab. film wek.; 43.40 — Wy-fab. film wek.; 43.45 — Wy-fab. film wek.; 43.50 — Wy-fab. film wek.; 43.55 — Wy-fab. film wek.; 44.00 — Wy-fab. film wek.; 44.05 — Wy-fab. film wek.; 44.10 — Wy-fab. film wek.; 44.15 — Wy-fab. film wek.; 44.20 — Wy-fab. film wek.; 44.25 — Wy-fab. film wek.; 44.30 — Wy-fab. film wek.; 44.35 — Wy-fab. film wek.; 44.40 — Wy-fab. film wek.; 44.45 — Wy-fab. film wek.; 44.50 — Wy-fab. film wek.; 44.55 — Wy-fab. film wek.; 45.00 — Wy-fab. film wek.; 45.05 — Wy-fab. film wek.; 45.10 — Wy-fab. film wek.; 45.15 — Wy-fab. film wek.; 45.20 — Wy-fab. film wek.; 45.25 — Wy-fab. film wek.; 45.30 — Wy-fab. film wek.; 45.35 — Wy-fab. film wek.; 45.40 — Wy-fab. film wek.; 45.45 — Wy-fab. film wek.; 45.50 — Wy-fab. film wek.; 45.55 — Wy-fab. film wek.; 46.00 — Wy-fab. film wek.; 46.05 — Wy-fab. film wek.; 46.10 — Wy-fab. film wek.; 46.15 — Wy-fab. film wek.; 46.20 — Wy-fab. film wek.; 46.25 — Wy-fab. film wek.; 46.30 — Wy-fab. film wek.; 46.35 — Wy-fab. film wek.; 46.40 — Wy-fab. film wek.; 46.45 — Wy-fab. film wek.; 46.50 — Wy-fab. film wek.; 46.55 — Wy-fab. film wek.; 47.00 — Wy-fab. film wek.; 47.05 — Wy-fab. film wek.; 47.10 — Wy-fab. film wek.; 47.15 — Wy-fab. film wek.; 47.20 — Wy-fab. film wek.; 47.25 — Wy-fab. film wek.; 47.30 — Wy-fab. film wek.; 47.35 — Wy-fab. film wek.; 47.40 — Wy-fab. film wek.; 47.45 — Wy-fab. film wek.; 47.50 — Wy-fab. film wek.; 47.55 — Wy-fab. film wek.; 48.00 — Wy-fab. film wek.; 48.05 — Wy-fab. film wek.; 48.10 — Wy-fab. film wek.; 48.15 — Wy-fab. film wek.; 48.20 — Wy-fab. film wek.; 48.25 — Wy-fab. film wek.; 48.30 — Wy-fab. film wek.; 48.35 — Wy-fab. film wek.; 48.40 — Wy-fab. film wek.; 48.45 — Wy-fab. film wek.; 48.50 — Wy-fab. film wek.; 48.55 — Wy-fab. film wek.; 49.00 — Wy-fab. film wek.; 49.05 — Wy-fab. film wek.; 49.10 — Wy-fab. film wek.; 49.15 — Wy-fab. film wek.; 49.20 — Wy-fab. film wek.; 49.25 — Wy-fab. film wek.; 49.30 — Wy-fab. film wek.; 49.35 — Wy-fab. film wek.; 49.40 — Wy-fab. film wek.; 49.45 — Wy-fab. film wek.; 49.50 — Wy-fab. film wek.; 49.55 — Wy-fab. film wek.; 50.00 — Wy-fab. film wek.; 50.05 — Wy-fab. film wek.; 50.10 — Wy-fab. film wek.; 50.15 — Wy-fab. film wek.; 50.20 — Wy-fab. film wek.; 50.25 — Wy-fab. film wek.; 50.30 — Wy-fab. film wek.; 50.35 — Wy-fab. film wek.; 50.40 — Wy-fab. film wek.; 50.45 — Wy-fab. film wek.; 50.50 — Wy-fab. film wek.; 50.55 — Wy-fab. film wek.; 51.00 — Wy-fab. film wek.; 51.05 — Wy-fab. film wek.; 51.10 — Wy-fab. film wek.; 51.15 — Wy-fab. film wek.; 51.20 — Wy-fab. film wek.; 51.25 — Wy-fab. film wek.; 51.30 — Wy-fab. film wek.; 51.35 — Wy-fab. film wek.; 51.40 — Wy-fab. film wek.; 51.45 — Wy-fab. film wek.; 51.50 — Wy-fab. film wek.; 51.55 — Wy-fab. film wek.; 52.00 — Wy-fab. film wek.; 52.05 — Wy-fab. film wek.; 52.10 — Wy-fab. film wek.; 52.15 — Wy-fab. film wek.; 52.20 — Wy-fab. film wek.; 52.25 — Wy-fab. film wek.; 52.30 — Wy-fab. film wek.; 52.35 — Wy-fab. film wek.; 52.40 — Wy-fab. film wek.; 52.45 — Wy-fab. film wek.; 52.50 — Wy-fab. film wek.; 52.55 — Wy-fab. film wek.; 53.00 — Wy-fab. film wek.; 53.05 — Wy-fab. film wek.; 53.10 — Wy-fab. film wek.; 53.15 — Wy-fab. film wek.; 53.20 — Wy-fab. film wek.; 53.25 — Wy-fab. film wek.; 53.30 — Wy-fab. film wek.; 53.35 — Wy-fab. film wek.; 53.40 — Wy-fab. film wek.; 53.45 — Wy-fab. film wek.; 53.50 — Wy-fab. film wek.; 53.55 — Wy-fab. film wek.; 54.00 — Wy-fab. film wek.; 54.05 — Wy-fab. film wek.; 54.10 — Wy-fab. film wek.; 54.15 — Wy-fab. film wek.; 54.20 — Wy-fab. film wek.; 54.25 — Wy-fab. film wek.; 54.30 — Wy-fab. film wek.; 54.35 — Wy-fab. film wek.; 54.40 — Wy-fab. film wek.; 54.45 — Wy-fab. film wek.; 54.50 — Wy-fab. film wek.; 54.55 — Wy-fab. film wek.; 55.00 — Wy-fab. film wek.; 55.05 — Wy-fab. film wek.; 55.10 — Wy-fab. film wek.; 55.15 — Wy-fab. film wek.; 55.20 — Wy-fab. film wek.; 55.25 — Wy-fab. film wek.; 55.30 — Wy-fab. film wek.; 55.35 — Wy-fab. film wek.; 55.40 — Wy-fab. film wek.; 55.45 — Wy-fab. film wek.; 55.50 — Wy-fab. film wek.; 55.55 — Wy-fab. film wek.; 56.00 — Wy-fab. film wek.; 56.05 — Wy-fab. film wek.; 56.10 — Wy-fab. film wek.; 56.15 — Wy-fab. film wek.; 56.20 — Wy-fab. film wek.; 56.25 — Wy-fab. film wek.; 56.30 — Wy-fab. film wek.; 56.35 — Wy-fab. film wek.; 56.40 — Wy-fab